Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

WYDANIE A

Słowo Ludu

Nakład 104.000

Cena 50 gr

ROK XXII nr 305 (7328-9)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, CZWARTEK, 31.XII.1970 r. — PIĄTEK 1.I.1971 R.

J. Cyrankiewicz przyjął w Belwederze szefów przedstawicielstw dyplomatycznych

30 bm. przewodniczący Rady Państwa, Józef Cyrankiewicz przyjął w Belwederze ambasadorów i posłów akredytowanych w Warszawie. Na zdjęciu: Józef Cyrankiewicz przyjmuje wręczenia od dziekana korpusu dyplomatycznego w Warszawie, ambasadora ZRR Awierkija Artiszewa.

CAF — Matuszewski — telefoto

Zakłady Metalowe w Skarżysku pracują na poczet 1971 roku

Nowe zobowiązania produkcyjne

Zakłady Metalowe w Skarżysku wykonały 29 grudnia roczny plan produkcji towarowej i globalnej. Do końca br. wykonana zostanie przez załogę „Mesko" dodatkowa produkcja wartości 15 mln zł. Będą to m.in. maszynki do mięsania, krosna, kosiarki i oprawy do lamp rtęciowych.

Również dyrekcja i Samorząd Robotniczy Jędrzejowskich Zakładów Przemysłu Terenowego meldują, że w dniu 29 bm. został wykonany plan produkcji roku 1970.

Dodatkowa produkcja do końca roku osiągnie w tych zakładach 200 tys. złotych.

Załoga Zakładów Produkcji Taśmowej w Dobrzeli Skierniewickiej meldowała jdnia rozstawu w dniu 23 bm. już całkowite plan 5-letniego wykonano postały już w listopadzie br. Wartość dodatkowej produkcji w 1970 r. wyniesie 165 tys. złotych.

Otrzymaliśmy informację, że zespół ekspertów wchodzących w skład przedsiębiorstwa „Cukrownie Kieleckie" podjęły zobowiązania produkcyjne dotyczące obniżki kosztów produkcji, polepszenia jakości wyrobów, wzrostu wydajności pracy, poprawy efektywności gospodarowania.

Wartość zobowiązań produkcyjnych i innych wyniesie w tym przedsiębiorstwie 2.240 tys. złotych.

32,7 mln Polaków wita Nowy Rok

Wypowiedź prezesa GUS — prof. dr Wincentego Kawalca

Około 32,7 mln Polaków powita Nowy Rok 1971 — stwierdził prezes Głównego Urzędu Statystycznego, prof. dr Wincenty Kawalec w wypowiedzi udzielonej przedstawicielowi PAP — red. Tomaszowi Walatowi. Zostało to wyliczone na podstawie danych ostatniego spisu powszechnego. Na początku 1972 roku liczba ludności Polski przekroczy 33 mln osób; stanie się to zapewne na przełomie stycznia i lutego. W końcu roku 1970 liczba mieszkańców miast osiągnęła 17 mln osób. W miastach mieszka obecnie 52,2 proc. ludności kraju. Mamy w Polsce 15,9 mln mężczyzn i 16,8 mln kobiet. Przewaga kobiet utrzymuje się — mimo iż rodzi się więcej chłopców niż dziewcząt i mężczyźni przewyższają do ok. 20 rocznika. Wśród tek jednak znacznej przewagi kobiet powyżej 40 lat, występuje ogólna przewaga kobiet — o ok. 600 tys. W 1960 r. było 107 kobiet na 100 mężczyzn, obecnie zaś jest 106. Z prognoz wynika, że jeszcze w roku 2000 będzie w Polsce więcej kobiet niż mężczyzn o ponad 400 tys.

Prof. Kawalec poinformował również, że przyrost naturalny wynosił w minionym roku — jak się szacuje — 8,4 promilla i był nieco wyższy niż przed rokiem. W najbliższym okresie należy się liczyć ze stabilizacją przyrostu naturalnego.

Prezes W. Kawalec powiedział również że — jak wskazują badania statystyczne GUS — niezależnie od spisu powszechnego — stan mieszkań na ko-

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

Podziękowanie P. Jaroszewicza

Wszystkim zakładom pracy, instytucjom, organizacjom, pracownikom samorządowym, zakładom-organom zaufania pracowniczego, które są związane z powołaniem mnie na stanowisko prezesa Rady Ministrów oraz wyborem na członka Biura Politycznego KC PZPR nadesłały gratulacje i życzenia — składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

PIOTR JAROSZEWICZ
prezes Rady Ministrów

Depesze przywódców polskich w prasie radzieckiej

MOSKWA PAP. „Prawda" i pozostałe centralne dzienniki radzieckie zamieściły w dniu dzisiejszym na pierwszych kolumnach pełne teksty depesz Edwarda Gierka do Leonida Breżniewa, Józefa Cyrankiewicza do Mikołaja Podgornego i Piotra Jaroszewicza do Aleksieja Kosygina z podziękowaniem za życzenia od nich łączenia i gratulacje.

Wszystkie dzienniki publikują teksty depesz na pierwszych kolumnach.

Depesze te opublikowane zostały we wtorek w ukazującym się wieczorem dzienniku „Izwiestia". Odczytano je również we wieczornych dziennikach telewizyjnych i radiowych.

Hitlerowska bomba w śródmieściu Charkowa

MOSKWA PAP. Saperzy radzieccy rozbroili 250-kilogramową bombę, która pozostała w ziemi w śródmieściu Charkowa po bombardowaniach hitlerowskich. Bomba znajdowała się na głębokości półtora metra. Odkryto ją przy budowie kolei podmiejskiej. Na czas usuwania bomby wstrzymano komunikację miejską w tej części Charkowa. Saperzy ostrożnie wyciągnęli bombę z ziemi i pokryli ją na platformie ciężarówki uprzednio wyłożonej płaskiem. Bombę wywieziono za miasto, gdzie wyłączono jej eksplozję.

Uroczysta Konferencja Samorządu Robotniczego

Srebrny jubileusz kieleckich „Mostów"

Wczoraj w Kielcach odbyła się uroczysta KSR Kieleckiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych, w której uczestniczyli m.in.: sekretarz KW Władysław Wilkowski, przewodniczący Rdzn. WRN Aleksander Zatajczyk, przew. ZG ZZTID Mieczysław Grad, komendant KW MO Aleksander Borysiewicz, przew. Prez. MRN Jerzy Suszalski, członek WKEZ, przewodniczący ZO ZZTID Henryk Górzyński oraz pierwszy dyrektor przedsiębiorstwa założonego w listopadzie 1945 r. Wojciech Radykowski.

KPRM powstało w celu odbudowy i budowy większych mostów drogowych oraz wiaduktów w południowej części kraju. Jest przedsiębiorstwem specjalistycznym w zakresie wszystkich rodzajów konstrukcji mostowych. Przedsiębiorstwo dzieli się organizacyjnie na cztery kierownictwa grup robót w Sandomierzu, Skarżysku, Opoki i Kielcach. Tu także znajduje się Zakład Robót Zmechanizowanych i Produkcji Pomocniczej „Prestal".

Załoga tego niezwykle prężnego operatywnego przedsiębiorstwa — co podkreślił w swym wystąpieniu tow. Zatajczyk — słynie z mostami brzegi niemal

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

Przewodniczący Prezydium WRN — Aleksander Zatajczyk wręcza przedstawicielom KPRM zbiorową odznakę „Za zasługi dla Kielecczyzny".

Fot. Z. Jonko

Archiwum osobiste de Gaulle'a

PARYŻ PAP. Do francuskiego Archiwum Narodowego przekazane zostało na przechowanie archiwum osobiste generała de Gaulle'a. Wcześniej sam generał przekazał do Archiwum Narodowego część należących do niego dokumentów.

Zgodnie z ustawodawstwem dokumenty znajdujące się w Archiwum Narodowym mogą być udostępnione publicznie dopiero po 30 latach. W wypadku dokumentów po de Gaulle'u nawet po upływie tego czasu dostęp do nich będą mieli jedynie potomkowie w linii prostej byłego prezydenta Francji.

Plaga niedźwiedzi w Rumunii

BUKARESZT PAP. Jak donosi prasa rumuńska, we wschodniej części Karpat w okręgu Gurghiu pojawiły się liczne niedźwiedzie. Niektóre z nich zbliżyły się do osiedli ludzkich. Zamieszkano jako wynik wysokich stanów wód. Kilka dni temu niedźwiedzie kąpiły się wieczorem w dzielnicy Gurghiu. Wkrótce dzięki zostało zarządzonych przez zwierzę. W związku z tym miejscowe władze postanowiły wyznaczyć nagrodę za ich zdziedzicz.

Wielu pogodnych dni w 1971 roku — powodzenia w pracy i życiu osobistym wszystkim Czytelnikom i Przyjaciołom

życzy
Zespół „SŁOWA LUDU"

Dzisiejszej nocy kroplą szampana pożegnamy Stary i powitamy Nowy Rok. Pożegnamy rok 1970, powitamy 1971. Nie będzie to zerwanie zerwanie świętej karty kalendarza. Stajemy bowiem na pogranicza dwóch epok w życiu społeczno-politycznym i gospodarczym naszego narodu, naszej ale mamy na określić zmian zapoczątkowanych przez VII plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i kierunek postępowania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Rok 1970 z wielu względów zapisze się głęboko w naszej historii. Po pierwsze — pomnożyliśmy nasz ogólnonarodowy dorobek rozbudowując potencjał naszej gospodarczej. Po drugie nastąpiło zejście z krajowej socjalistycznej wnieśliśmy agresywny wkład do pokojowego urządzania przyszłości tej części europejskiej, podpisaliśmy po długich i trudnych rokowaniach układ o podstawach normalizacji stosunków z Niemiecką Republiką Federalną, zamykający ostatecznie zamknięcie problemu polskiej granicy zachodniej na Odrze i Nysie. Po trzecie — nauczyliśmy się w tym roku wiele. Wszyscy — od członków najwyższych władz partyjnych i państwowych poczynając, na szeregowych obywatelach kończąc. Zrozumieliśmy w sposób ostateczny, że tak w polityce gospodarczej, jak i społecznej, w polityce w ogóle musimy się liczyć z rzeczywistością, konieczność z klasą robotniczą i kadrą naukowo-techniczną koncepcje nie tylko ekonomiczne oraz kierowanie z bieżącą konserwacją szanse kompetencji i demokracji w życiu partii, w działaniu władz. Drogo nas to lekcja kosztowała. Cały kraj na skutek dramatycznych wydarzeń grudniowych stanął w obliczu wielkiego niebezpieczeństwa. Uniknęliśmy go, powiedzmy to sobie wreszcie, dzięki zdecydowanej postawie Komitetu Centralnego partii, który w dniu 20 grudnia na VII plenum podjął niezbędne decyzje zmierzające do rozstrzygnięcia naszych dotychczasowych spraw w atmosferze spokoju i rozsądku.

Z ogromną ulgą przyjęliśmy radiowo-telewizyjne wystąpienie I sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Gierka, wytyczające główne linie postępowania nowego kierownictwa partyjnego i państwowego. Rok 1970, niosący ogromnych nowych trudności, całego dziesięciolecia, zapisze się głęboko w naszej historii, ponieważ otwarty nową kartę dziejów polskich, którą już rozpoczęliśmy pisać, którą będziemy zapisywać przez cały rok 1971 i lata następne.

Jaki będzie ten rok, który dzisiejszej nocy powitamy? Z całą pewnością lepszy, choć pracowity i trudny. Lepszy, bo wchodzimy weń w atmosferze odprężenia i spokoju. W atmosferze wzajemnego zrozumienia i zaufania. Nowe kierownictwo partyjne i państwowe z całą bezobecnością realizuje podjęte uchwały. Już 23 i 24 grudnia w ponad 100 zakładach przemysłowych przeprowadzono konsultacje z klasą robotniczą w sprawie podwyższenia dodatkowych płac, zniesienia ulgowych rodzinnych oraz rent inwalidzkich i emerytur. Na podstawie tej konsultacji rząd wspólnie z Centralną Radą Związków Zawodowych w dniu 29.XII. wydał odpowiednie przyrzeczenia pod obrady Biura Politycznego. Niebawem konkretne przyrzeczenie w tych sprawach zostaną podane do wiadomości publicznej.

A więc rok 1971 będzie lepszy, bo wchodzimy weń w nowej atmosferze, w atmosferze socjalistycznej więzi Partii i władzy ze społeczeństwem. Będzie to jednak — powtarzamy raz pracowity i trudny. Pracowity, ponieważ przed nami stoi problemów do uregulowania, zarówno od strony planu gospodarczego na rok 1971 i całą nową pięciolatkę, poprzez zmodernizowanie i udoskonalenie produkcji, wskazanie wykorzystania surowców i materiałów, zwiększenie eksportu naszym i urządzeń, a na przeszczepienie obiektywnych trudności w rolnictwie kończąc.

Będzie to rok pracowity i trudny. Trudny, ponieważ musimy naprawić wszystkie błędy, które zmarzyrzyć nasze dziedzictwo, aby zapewnić trwałe stały, harmonijny rozwój, uwzględniający, jak to powiedział premier Piotr Jaroszewicz w swojej deklaracji w Sejmie, zaspokojenie dorosłych i przyszłych potrzeb społeczeństwa w oparciu o zastosowanie wszystkich możliwości, jakie są nam dane, przy jak najszerszej inicjatywie i aktywności robotników, rolników, inżynierów, ludzi nauki i wszystkich pracujących.

Dużo, bardzo dużo zależy więc od nas samych, od naszej inicjatywy i pomysłowości. O konieczności dzisiaj, patriotycznego rozwijania twórczych inicjatyw, służących pomnażaniu naszego dorobku narodowego, a tym samym polepszenia warunków pracy i życia społeczeństwa mówił I sekretarz KC tow. Edward Gierek na plenum KW PZPR w Katowicach, które odbywało się po świętach. „W dzisiej więzi z klasą robotniczą — powiedział tow. Gierek — tkwiąc się jej nadrzędną i dziedziczeniem, w oparciu o jej zaufanie i poparcie — partia będzie rozwiązywać trudne problemy gospodarcze i kierować pracą i

32,7 mln Polaków wita Nowy Rok

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nie: 1970 r. wynosić będzie około 8,8 mln z ponad 22,600 tys. ha. Obecnie na dodatnie tych badań wskaźnik zagęszczenia kształtować się będzie w wysokości 1,41 osób na 1 izbę (w miastach 1,32, a na wsi 1,51). Jest to wprawdzie zagęszczenie niższe niż np. w 1960 r., wynosiło ono bowiem 1,51 osób na 1 izbę (w miastach 1,40 a na wsi 1,63). jednak poprawa sytuacji mieszkaniowej następowała powolnie. Pozostałe jeszcze szereg nie zaspokojonych potrzeb, jak np. w zakresie specjalistycznej ubytkowania mieszkań i braku gospodarstw domowe, potrzeby dla nowo powstających rodzin, w dziedzinie mieszkań społdzielczych itp.

Przytoczone wskaźniki są przeciętnymi. należy jednak pamiętać o zróżnicowaniu terytorialnym, w tym także pomiędzy poszczególnymi grupami miast. Dokładne rozeznanie tych spraw przyniosą nam wyniki spisu powszechnego. Do GUS otrzymamy obecnie materiały wstępne i terminy. Wszystkie zapisy będą wkrótce przetłumaczone na język maszyn cyfrowych. Należy się spodziewać, że dalsze dane telegraficzne będą znane już za kilka dni, a publikacje wyników których podejmie się w lutym 1971 r. W tym też roku, już na podstawie opracowań maszynowych, rozpoczniemy publikację pełnych wyników spisu i zakończymy ją w okresie do 2 lat po spisie, a więc w terminie 8-krotnie krótszym niż po spisie 1960 r., a także przypieszonym w stosunku do postanowień prezydium rządu. Chodzi o to aby dane te stały się konkretną pomocą w planowaniu rozwojowego rozwoju naszego kraju. Przykładem mogą tu być ogłoszone już wyniki spisu budynków gospodarczych na wsi. Służą one nie tylko planowaniu wsi, ale także wskazują na możliwości zwiększenia hodowli.

GUS — dodał na zakończenie W. Kawalec — będzie w nowym roku koncentrował swą działalność eksperckie nie tylko na opracowywaniu wyników spisu. Rozwijana będą prace wszystkim te kierunki działania, które w rezultacie powinny przyczynić się do doskonalenia metod polityki gospodarczej. Dążyć będziemy do przedstawienia rzeczywistych, kompleksowych wyników ekonomiczno-statystycznych, tak przygotowanych, aby mogły służyć również analogom układów pracy. Będziemy przenosić na stanowiskom takiego systemu mierników, który pozwoli analizować i właściwie oceniać — z punktu widzenia zarówno zmian ilościowych jak i jakościowych — wszystkie aspekty społeczno-gospodarczej działalności społeczno-gospodarczej w ich wzajemnym powiązaniu. Realizować będziemy szereg badań statystycznych, które umożliwią właściwą ocenę przebiegu tych poszczególnych warstw i grup ludności oraz prawidłową analizę zachodzących przebraań ekonomiczno-społecznych w okresach kwartalnych.

Reasumując — nowy rok powinien przynieść nie tylko dalsze doskonalenie prac spra wozdawczo-statystycznych, ale także dostarczanie przez GUS kompleksowych wyników badań statystycznych, rozszerzających wiedzę nie tylko o gospodarce kraju, ale przede wszystkim o społeczeństwie.

W 12 rocznicę Rewolucji Kubańskiej

Przed 12 laty — 1 stycznia 1959 r. na Kubie zaczął używany rząd rewolucyjny. Tym samym zakończył się okres zależności gospodarczej Kuby od wielkich monopoli USA, okres wyzysku ludności, głodu i bezrobocia, analfabetyzmu i zacofania. Rewolucja kubańska, która stworzyła nową socjalistyczną Kubę zapoczątkowana została już 26 lipca 1953 r. atakiem grupy młodych patriotów z Fidelem Castro na koszary w forcie Moncada w Santiago. Wprawdzie atak nie powiódł się, jednakże był czynem o ogólnonarodowego czynu. Po 6 latach walk rewolucja zwyciężyła. Kuba wkroczyła na nową drogę rozwoju. Jest pierwszym Latynoskim wyrwała pierwsze ogniwo socjalizmu.

Pierwszy wyrok rozwodowy we Włoszech

RZYM PAP. We włoszech po raz pierwszy po wejściu w życie ustawy rozwodowej wydano we Włoszech wyrok w sprawie rozwiązania małżeństwa. „Historyczną" parą, która dla czynała z tego „przywileju" są Salomi Alfredo Cappi i o Maria Bernasi i Cornigliano z włoskiej prowincji Modena. Zawarli oni małżeństwo w roku 1952, a już w rok później ogłosili separację. Oboje od tego czasu nie widzieli się więcej. Orzekając rozwód sąd przyznał matce prawa rodzicielskie nad 7-letnim synem.

Zakłady elementów budowlanych w Pile

● W Pile, w woj. gorzowskim wybudowano lub rozpoczęto wkrótce budowę elementów prefabrykowanych dla potrzeb budownictwa mieszkaniowego. Obecnie prace nad nowym zakładem prefabrykowanych Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego Budownictwo Pomorze, przez które będą wykonane nowe obiekty (40 tysięcy m. sześc. ok. 40 mln jednostek zużycia cementu rocznie.

Dźwig - wieżowiec w drodze do Gdyni

● Przy krzykach Żurawi ewakuował się wczoraj niewysoky kontrdź Południowego Okręgowego, trzepnął Pomorza (nowoczesna) z Gdańska pod do Gdyni dźwig — wieżowiec. Urządzenie przyjechało do Gdyni w ramach pomocy przewiezione na wysokość 36 metrów. Dźwig zwiedzie się na specjalnej platformie pływającej. Nad inwestycją czuwają specjalnie wysłani z Gdyni.

Magazyn ODRA NIESZUGIEM

portem Szczecin, Tadeusz Jedrzejewicz z PKO w Gdyni.

Sukces krakowskich modelarzy

● Do Krakowa powrócili krakowscy modelarze, którzy brali udział w VII międzynarodowej konkursie zorganizowanym przez Międzynarodową Organizację Modelarzyzmu Sportowego (FAI) w Bydgoszczy. Wzięło 400 uczestników reprezentujących trzeba zwolnić się 14 polskich modelarzy. Oto wyniki: Jerzy Kowalczyk z Krakowa, Mieczysław Kwiatkowski, Hanna Dębowski i Andrzej Zajac.

Bogactwo Podlasia

● Jedynym z zbiorczych kopalnie mineralnych wód, warszawskiego jest — obok piasku, gliny i torfu — jest bogactwo Podlasia. Jest pełnie na Podlasiu wiele. Będzie piasek tego zawierać znajdują się w miejscach Kowalczyk i Kowalczyk. Do wiadomo będzie i sposobem pomocy. Dla wszystkich tych, którzy zechcą zostać uruchomione i zmodernizowane zakłady kwiatowe 0,7 hektara.

Srebrny jubileusz kieleckich „Mostów"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wszystkich większych rzek w kraju. Zbudowano je na Wiśle, Odrze, Pilicy, Nidzie, Sole, Warcie, Poprzeciu, Sanie i... długie trzeba by jeszcze wyliczać. Obecnie KPRM produkuje około 80 przęseł mostowych rocznie. Od 1958 r. przedsiębiorstwo rozpoczęło eksport tego rodzaju typowych elementów. Najnowszą technologię wprowadza przedsiębiorstwo przy budowie beskidzkich przęseł, łączą drogę z linami kolejowymi. Pisaliśmy kiedyś o budowie w ciągu 100 dni takiego wiaduktu w Płoszkiu — był to nie pobity do chwili obecnej rekord krajowy. Załoga Kieleckich Mostów stawiała 11 obiektów w Czechosłowacji, gdzie spotkały się one z najwyższą oceną specjalistów tego kraju. Przedsiębiorstwo stosowało do 1970 Związek Radziecki, dzięki jakiej gotowe konstrukcje i sprzęt specjalistyczny. Godne podkreślenia są także wyniki ekonomiczne KPRM — ceł w gospodarstwie tym w ub. roku osiągnął wzrost wydajności pracy o 27,7 proc. przy zmniejszeniu zatrudnienia o 7 proc.

Jakoskiek praca jest tu ciężka, brygady produkcyjne pracują dobry od rodzin, do jednak KPRM rodzie pracuje się najdłuższą rotacją kadr — pracuje tu blisko 200 osób ze stażem pracy od 25 do 30 lat. Robotnicy, technicy i inżynierowie przede dobrytwa zdobyli w ciągu 25 lat pracy ponad 800 różnego rodzaju dyplomów i odznaczeń.

Również w dniu wczorajszym załoga z rąk przew. Prezydium WRN Aleksandra Zajączkowa otrzymała zbiorową odznakę „Za zasługi dla Kielecczyzny". Ponadto przew. ZG ZZTID tow. Grad wręczył załodze „Mostów" zbiorową złotą odznakę związkową. Zarz. Głównego ZZTID, 5 członkom załogi wręczono złote od znaki Zasłużonego Działacza Związkowego, a 13 srebrne oraz odznaki BPS i przodujących fachowców. bas.

Spotkanie noworoczne w ZG ZBoWiD

z udziałem M. Moczara

30 bm. — z okazji obchodzącego się Nowego Roku — odbyło się spotkanie Prezydium ZG Związku Bojowników o Wolność i Demokrację z pracownikami Zarządu Głównego tej organizacji. W spotkaniu wziął udział prezes ZG ZBoWiD — Mieczysław Moczar.

M. Moczar w imieniu Zarządu Głównego złożył serdeczne życzenia noworoczne przybyłym oraz na ich ręce wszystkim członkom ZBoWiD i ich rodzinom.

M. Moczar życzył wszystkim członkom organizacji dalszych sukcesów w ich pracy i dalszej dobra i szerzej pracy społecznej, a pomnażania dorobku związku.

W styczniu

Synoptycy PIHM nie przewidują ostrej zimy

W opracowanej prognozie na długi okres synoptycy PIHM przewidują, że średnia temperatura 10 dni w styczniu będzie wynosiła od trzyma się raczej w rozmiar lub nieco powyżej normy wieloletniej, a więc w granicach minus 1 do zera. Opady ok. 30 mm, czyli też w pobliżu normy.

Po ostatnim ochłodzeniu w pierwszej dekadzie stycznia, zdaniem synoptyków PIHM, nastąpi wzrost temperatury w dniach do plus 1, a nawet plus trzech stopni, a potem do 0 lub minus 1 stopień. Zachmurzenie w tym okresie może być duże oraz opady śniegu i deszczem przy własnych umiarkowanych, choć zimą dość silnych, przewadzie południowych.

Jednakże już w drugiej dekadzie stycznia, według przewidywań PIHM spodziewany jest spadek temperatury do dziesięć do minus 6—7 st. a w nocy do minus 10—15 st. przy zachmurzeniu umiarkowanym i okresowych opadach śniegu. Wiatry przeważnie wiać w tym okresie umiarkowane z kierunków przeważnie wschodnich, mogą też wystąpić mróz.

Natomiast w trzeciej dekadzie stycznia spodziewane jest ponowne ocieplenie z możliwością wzrostu temperatury w dzień do zera, a nawet plus 2 st., zaś nocą do zera lub minus 2 st.

W tym okresie przewidywane jest zachmurzenie raczej duże z rozpogodzeniami i niewielkimi opadami a wiatry umiarkowane okresami dość silne, przeważnie zachodnie.

W marcu w styczniu należy się spodziewać zdaniem synoptyków PIHM: 19 dni z temperaturą maksymalną powyżej zera, 11 dni z temperaturą minimalną poniżej minus 10 stopni, 14 dni z opadami, 7 dni z zachmurzeniem średnim i trzech dni, w którym może wystąpić większa pokrywa śnieżna. Jeden dzień z pokrywą śnieżną, to najprawdopodobniej będzie się ona utrzymywała w styczniu łącznie przez 30 dni.

Z ostatniej chwili

Ułaskawienie sześciu patriotów baskijskich

PARYŻ PAP. Według ostatnich doniesień z Madrytu agencji zachodnich, generał Franco ułaskawił w środę sześciu patriotów baskijskich skazanych na kary śmierci przez rozstrzelanie.

Z Gwinei wydalono około 100 obywateli NRF

BONN PAP. Ambasador Republiki Federalnej w Gwinei Johann Christian Lankes, wezwany do Bonn w związku z wydaleniem z Gwinei około 100 obywateli zachodnioniemieckich, złożył w środę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych sprawozdanie nt. przyczyn i okoliczności tej decyzji władz gwinejskich.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki nie ogłosiło żadnego komunikatu na temat sprawozdania ambasadora Lankesa. Ujawniło ono je dynie, iż władze gwinejskie zarzucały dwóch obywateli zachodnioniemieckich. Jak wiadomo, w związku z wydaleniem z Gwinei dużej liczby techników zachodnioniemieckich i ich rodzin, prasa zachodnioniemiecka wyrażała przypuszczenie, iż byli oni w jakiejś mierze zamieszani w wydarzenia jakie rozegrały się w Gwinei pod koniec listopada br.

SPORT

Podwójny triumf Norwegów i dobra postawa Polaków w pierwszym konkursie Turnieju Czterech Skoczni

Wczoraj w Oberstdorfie (NRF) rozpoczął się tradycyjny międzynarodowy Turniej Czterech Skoczni i udałem świetnej zapowiedzi. Pierwszy konkurs, zaliczany jedynie reprezentacjom KRM, wiczy spotkał się na start pięciu polaków, co oczywiście obciążyło znacznie szanowność imprezy.

I tak jak zwykle konkurs, był zbiorowy. Dał on pod znakiem zaciekłej walki zawodników Norwegii, Polski i CSRS. Dobrej wyczyn Polaków.

W pierwszej kolejce reprezentant Polski tym przedstawił swe wszystkie. Pawłusiak zajmował z kolei 3 miejsce (wyprzedzał miejsce na przemiennym Kowalczyk Schmidan (miejscem najdłuższy skok 64 m). Kowalczyk zajmował się na zawodnej pozycji wraz z drugim Norwegiem Tomtumem, przyjęto był na dwaniem miejscu z Gąsienicą na jednakowym.

W drugiej serii skoków nie zmieniły się zawodnicy wyszczególnione. Wyżej wiedzie się Kowalczyk, Tomtum, Pawłusiak, Gąsienica. Na 3 miejscu Kryszofiak miał upadek, przebiegł swoje zawodnicy na 7 miejscu Kowalczyk. W tym kontuszu się i w tym kontuszu. To samo było się z przyczynami Schmidan. Kaja, Kowalczyk, Tomtum, Gąsienica oraz Sukat i Pawłusiak. Przewyższał się wyżej przed Kowalczyk. Potem w 3 miejscu Pawłusiak się zapełnia dobrze a szyty nie podczas upadku. Kryszofiak na 5 miejscu z 2 miejsca dobrej ich postawie. Wszystkie konkurs wygrał się

Powodzenie Plebiscytu 70

Już pierwszy dzień powszechnie na 10 najlepszych sportowców kraju zgłosiły w 1970 roku przyniosłem wyny pomocą kuponów z wszystkich sportowych ich pomocą. Czyszczenie na ciągu dzisiaj, się również nadzyłda listy. W 1969 roku z nich między innymi wszyscy z Polski Wiesław Gawlikowski, piłkarz piłkarzy, Bronisław Hanc, Marek Kamiński, Marian Pasieka, Stanisław Przybylski, Zbigniew Rybicki, Zbigniew Szczepaniak, Zbigniew Szczepaniak, Zbigniew Szczepaniak

JÓZEF KLAJA

„BIAŁE ZAGŁĘBIE” czyli krok w przyszłość

Przybysza z Kielc witają w biurze jak dobrego znajomego, tym bardziej że dla pracowników biura Kielecczyzna to dobry i chętny do dalszej współpracy zleceniodawca — kontrahent. Są to policzmy: Zakłady Przemysłu Gipsowego „Dolina Nidy”, zakłady przemysłu wapienniczego — „Bukowa”, „Stójkówka”, „Kowala” oraz cementownia: „Przyjaźń” w Wierzbicy, „Nowiny” koło Kielc.

W sumie, jakby przeliczyć na złotówki, były to zlecenia wartości kilkunastoiesięciu milionów złotych i to tylko za projekty, a równocześnie poligon techniczno-badawczy na którym sprawdzały się pomysły, dobre chęci i ambicje pracowników biura.

Podkielecki krajobraz — symbol „Białego Zagłębia”

Pierwszy kontakt z Kielecczyzną sięga roku 1949, kiedy to ówczesne Biuro Projektów dla Przemysłu Kamienia, Wapna i Surowców Mineralnych zaczęło przetwarzać na polski wzór ekonomiczny i techniczny radziecką dokumentację Cementowni „Przyjaźń” w Wierzbicy. Dalekie to już sprawy, o których można by wyczytać w jubileuszowym wydawnictwie kontynuatora małego biura z 1949 roku, które dysponowało jednym pokojem dla 21 pracowników, a dziś, nosząc nazwę — Biuro Projektów Przemysłu Cementowego i Wapienniczego, zajmuje kilka kondygnacji w imponującym biurowcu przy ul. Moraszewskiego 3 w Krakowie. Można ten biurowiec przyrównać do nowego gmachu Prezydium WRN w Kielcach, co potwierdzi wielkość projektowej instytucji i jej społeczne zapotrzebowanie. A jednak „Biprocemwap” — (jaka nazwa!) ma swój oddział w Opolu i zatrudnia łącznie ponad 700 pracowników, z których zdecydowana większość to wysokiej klasy projektanci, doskonała kadra inżynieryjno-techniczna.

Nie pojechałem do Krakowa na specjalne z historią, tłumnie bardziej interesowało mnie to, co biuro obecnie i w latach następnych tworzyć będzie dla Kielecczyzny. Za wyborem takiego krakowskiego adresata przemawiały opinie wielu centralnych i wojewódzkich oraz zakładów na stanowisku planu kilenieso przerastającego dalszy rozwój przemysłu materiałów budowlanych w naszym regionie. Miało to więc być spotkanie z przyszłością. A było — podwawelskim spotkaniem z Kielecczyzną.

I tak jesteśmy przy najważniejszym temacie. Planuje się bowiem poważną rozbudowę istniejących w naszym województwie cementowni, budowę nowej. Planuje się dalszą rozbudowę zakładów przemysłu wapienniczego w tym tak zw. „Bukowej” oraz kontynuowanie budowy nowego — ZPW w „Trzuskawicy”. Będzie to zresztą największy ze go typu kompleks wapienniczy w kraju, o rekordowym wydobyciu w Zamieniłomie rzędu 5,5 mln ton surowca rocznie. W konsekwencji państwo otrzyma 5,880 tys. ton użytkowego kamienia wapiennego, a pracownicy, obok zatrudnienia, spore zapłacze ściśnia-bytowe, w tym: dom kultury, stołówka i internat. Zbudują się ujęcia wody na Bolrzy, oczyszczalnię ścieków itp.

Z inżynierem Andrzejem Albrechtem spotkałem się dwukrotnie, w biurze i na dworcu PKP, gdzie przyniósł mi uzupełniające materiały do interesującego mnie tematu. To właśnie dzięki jego uprzejmości mogę napisać, że w „Trzuskawicy” instaluje się piece pozwalające na bardzo oszczędny wypał wapna oraz wydajne urządzenia odpylające, co spowoduje, że zakład będzie jednym z najczystszych w przemyśle wapienniczym. Zmechanizowane zostaną wszystkie podstawowe i pomocnicze czynności produkcyjne, dlatego też będzie można wyeliminować ciężką pracę ręczną oraz ograniczyć zatrudnienie do ludzi, którzy będą wysoko kwalifikowanymi fachowcami.

— Zna pan inżyniera Szczęsnego Sado — zapytano w biurze. To właśnie on jest konstruktorem nowoczesnych pieców wapienniczych, które pracują już w ZPW „Kowala” i które instalujemy w „Trzuskawicy”.

Gdy poznałem „ojca pieców”, zapytałem, czy odnowił swój zapas kapeluszy. Jest tradycją, że główny konstruktor przy podpalaniu nowo wybudowanego pieca wrzuca do niego swój kapelusz. Pozio w piece niejedno nakrycie głowy inżyniera Sado. Ale też dyrektor obiecał, że zakupi nową partię kapeluszy i to na koszt biura, byleby tylko efekty były coraz lepsze.

Inżynier Sado to nie tylko doskonały konstruktor, ale też urodzony gawędziarz. Do biura projektów trafił — jak sam powiada — z powodu rodzinnej tradycji. Dziadek i ojciec byli kowalami i od nich zapożyczył zawodową uparto- ść w poszukiwaniu nowatorskich rozwiązań oraz pewność, że z blachy można wykiepać — przepraszam — wytłoczyć smukłą piece szybowe. Tylko, że zaczęło się od wysokiego słoja na konfitury, opleciony wieńcem z cienkiego drutu i blanek, co by rusztowania przemyślnie imitowały. I od błogosławieństwa inżyniera Namysłowskiego, który Szczęsnego pilnie do dzieła naganiał.

Miał niezapomniany Namysłowski niezwykły dar przekonywania, bo młody inżynier już na zawsze swoim piecom wierny pozostał. Dziś je „sekami” nazywają. Były więc najpierw piece, które pracują w „Bukowej”, nazywano je „100-CI”. Były później lepsze te „100-CII” i „100-D”, a już obecnie pracują nad jeszcze nowszymi rozwiązaniami. No i po drodze jeszcze piece „50-D” sprawdzone w zakładach Buna Werke w NRD i inne, które pracują w zakładach wapienniczych nie tylko na terenie kraju, w sumie sporo ciekawych rozwiązań technologicznych stawiających nas w europejskiej czołówce. Ale jak się pracuje 22 lata w jednym zakładzie to i efekty mogą być równie imponujące.

Osłuchałem się o tych piecach tak wiele, że w końcu nie byłem pewny, czy czego nie pomieszam. No to inżynier Sado wskazał źródła, w których wszystko wyjaśniono mało mówiąc. Od ajeb- tyłko proszę, bym nie pisał, że w jego pokoju do późnej nocy świeci się lampa, bo grobi to już inny reporter i kładły długo pytań konstruktora, czy nie wolałby pracować przy świecach. Że to niby bardziej dostojnie i romantycznie. Przyjaciele-kolegi byli przymocki, dobrych fachowców umieją cenić w biurze.

— Wystrzelilśmy „Kowalę”, wystrzelimy i „Trzuskawicę” w nowe piece, wiele co dokrza bę- dą służyć wszystkim „Białemu Zagłębiu”. Pomogą w tym inni, choćby inżynier J. Salach i inżynier L. Goła — specjaliści od automatyki i elektroniki. Nie było to tak w „Kowali”.

No dobrze, a „Małogoszcz”?

Zanim przystąpimy do czynienia rewolucji w stolicy szewców i skórników powiatu jędrzejowskiego, oddajmy pierwszeństwo „Nowinom II”. Zaprojektowano dla nich dwie nowe nitki pieców o wydajności dobowej 1250 ton każdy. W sumie ponad 669 tys. ton rocznie. Dadzą cement przedniej jakości i to już w I kwartale 1973 roku. Dokumentacja prawie że gotowa. Martwi się tylko inż. Kajda o terminowość dostaw podkładów projektowych na urządzenia, które nadejść mają z NRD. Opóźnienia sięgają 6 do 7 miesięcy, a czasu coraz mniej. Stąd też międzygraniczne rozmowy i zapewnienia, że czas utracony zostanie odzyskany. Teraz już można o „Małogoszczu”...

Zadecydowano centralnie, że pod koniec następnej 5-latki zapotrzebowanie krajowe na cement wyniesie ponad 18 mln ton, czyli ponad 5 mln ton więcej aniżeli obecnie. Zadecydowano o rozbudowie „Wierzbicy” i „Nowin”; to tylko w woj. kieleckim. Postanowiono wreszcie o budowie cementowni w Małogoszczu. Najkrótsza charakterystyka mówi o tym, że będzie to cementownia o zdolności produkcyjnej rzędu 1.700 tys. ton rocznie i to cementu portlandzkiego — „450” i „350”, czyli szczególnie deficytowego. Koszt inwestycji — prawie 3 mld złotych.

Uparty ludek w [illegible] [illegible] [illegible]

Konkurs „Czy znasz Kielce?"

Czy znacie Kielce? Jeśli tak, łatwo rozwiążecie nasz noworoczny konkurs fotograficzny. Jeśli będziecie mieli trudności, proponujemy przespacerować się w dzień noworoczny i przyjrzeć się ulicom i obiektom stolicy województwa. Publikujemy pięć zdjęć i jeden rysunek. Przedstawiają one stare i nowe fragmenty miasta. Konkurs polega na dopasowaniu zdjęć parami (do jednego zdjęcia rysunek), a więc na odgadnięciu, w których fragmentach Kielc zbudowane nowe obiekty i odgadnięciu, co to są obiekty.

Wśród nadesłanych rozlosujemy cenne nagrody, m. in. radia, tranzystorowe. Kupony ale drukujemy. Należy więc na kartce podać numery zdjęć do siebie pasujących (np. zdjęcie nr — i zdjęcie nr... nowy obiekt to...). Oczywiście dołączyć imię i nazwisko oraz dokładny adres. Na odpowiedzi czekamy do 5 stycznia 1972 roku.

Uwaga! Fragmentowi obiektu przedstawionego na rysunku odpowiada nowy obiekt przedstawiony na zdjęciu. Nasz zostawić zdjęcie i rysunek.

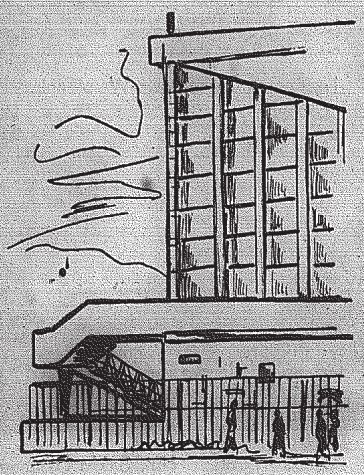

RYSUNEK NR 1

ZDJĘCIE NR 1

ZDJĘCIE NR 2

ZDJĘCIE NR 4

ZDJĘCIE NR 5

ZDJĘCIE NR 6

CAF — Grzęda

WŁADYSŁAW KROGULEC

O tych z „cybucha"

W przemysłowej dzielnicy Lipska, pomiędzy przetwórnią owocowo-warzywniczą i Rejonem Eksploatacji Dróg Publicznych, świeżymi tynkami bieleją ściany nowego POM. Obok obszarpanych, widnych hal produkcyjnych — duży budynek ośrodka szkoleniowego.

Inż. Grządka tłumaczy mi, że będzie się tu szkolić kadry mechanizatorów dla kieleckiej wsi. Wygodna sala wykładowa, pokoje sypialne z tapczanami, kuchnia. Przyjeżdżać tu będą młodzi chłopcy, aby poznawać tajemnice mechanicznych koni, a potem, z prawem jazdy wracać do swoich wsi. Kółka rolnicze potrzebują wielu traktorzystów.

Wokół nowych budynków jeszcze cicho i pusto. Wkrótce jednak przeniesie się tu załoga POM z pobliskiego Daniszowa. Na placu, dozorca podgarnia koks. Chłopcom w okresie zimy będzie ciepło.

* * *

Chłopcom będzie ciepło... A jak zaczynali ci, co przed 20 laty tworzyli w Kielecczyźnie pierwsze ośrodki maszynowe?

Im przypadło orać nie tylko ziemię, ale i ludzką świadomość i własne życiorysy. Kto kładł podwaliny pod mechanizację rolnictwa przez duże M?

Władysławowi Tarkowskiemu jeszcze tylko kilku lat brakuje do emerytury. Przed wojną i w czasie niej, był nadwornym kowalem dziedzica Jastrzębskiego w Daniszowie.

— Z parcelacji dostałem 2,5 ha dworskiej ziemi. Miałem własną kuźnię. W czerwcu 1950 roku przyszedł do mnie Pasik i Banaś, co był pierwszym dyrektorem POM i powiadają, abym przyszedł do nich do roboty, bo w Daniszowie tworzą ośrodek maszynowy. Nie miałem żadnego pojęcia, co to jest. W okolicy grasowały jeszcze bandy, jeden drugiego straszył kołchozami. W pałacu, w którym były biura POM, kręciło się ciągle dużo milicji i różnych cywilów.

Poszedłem. Miałem trochę swoich kowalskich gratów. Nimi zacząłem robotę. Byłem jedynym człowiekiem, który znał się na maszynach rolniczych. Dziedzic miał ich sporo.

Raz przysłali 14 snopowiązałek konnych i kazali mi je przerabiać na ciągnikowe. Zrobiłem, ale nie było ich gdzie wypróbować, bo żaden z rolników nie chciał wpuścić na swoje pole traktora. Wola mnie raz Banaś i mówi, że mnie tu chłopi szanują i może usłuchają. Poszliśmy do Telki. Ten krzyżem świętym się żegna i krzyczy „wolę, żeby mi się wszystkie trzy krowy powściekały, a traktora na pole nie wpuszczę".

Jak zaczęto tworzyć pierwsze spółdzielnie produkcyjne, to na wsi aż kipiało. Ludzie obrócili się przeciwko nam. Rzucali kamieniami w okna, niszczyli maszyny. Do jednego z POM-owców podszedł nieznany gość, przystawił mu pistolet pod pachę i powiada, że jak nie zdejmie kombinezonu, to rozwali go. Ten się wystraszył i zażądał zwolnienia z pracy.

Dziwna, ale jakże charakterystyczna dla lat powojennych była droga do daniszowskiego POM — Henryka Stachurskiego.

— Ojciec nam umarł, matka wyjechała do pracy w Warszawie, a nas z bratem zostawiła z babką. Nie baliśmy się jej, do szkoły nie chciałem chodzić — łobuzowałem. Zima na 1951 rok zatrzymali się we wsi Cyganie. Jedna z cygańskich rodzin zimowała u babki. Mnie się to ich życie bardzo podobało. Jeździ sobie człowiek z miejsca na miejsce, nic nie robi, dobrze żre, ma pieniądze. Wiosną uciekłem z domu z Cyganami. Chodziłem z nimi 9 miesięcy. Raz jednak moich Cyganów złapano na jakiejś kradzieży. W obozie zjawiła się milicja. Nie byłem podobny do Cygana, więc od razu zorientowali się, że jestem przybłędą. Zabrali mnie do Pruszkowa. „Chcemy z ciebie zrobić człowieka" — mówili mi — tylko wybierz sobie jakiś zawód". Długo się zastanawiałem. Wymieniano mi różne szkoły, ale najbardziej podobał mi się zawód traktorzysty. Wysłano mnie na kurs do Lublińca.

W 1953 r. wróciłem w rodzinne strony ze świadectwem ukończenia kursu i skierowaniem do POM w Daniszowie. Ciągnika jednak nie dostałem, bo i tak trzech traktorzystów przypadało na jedną maszynę. Byłem za pomocnika. Dokuczali mi wszyscy, bo byłem twardy, zadziorny, taki, jaki może być chłopak wychowany bez ojcowskiej ręki. Dopiero jak napisałem do Pruszkowa, do tych co mnie na kurs wysłali — pomogło. Dostałem wreszcie własny ciągnik.

Warunki pracy były okropne. Spaliśmy albo na podłogach w dawnym pałacu, albo na strychach spółdzielczych obór. Nikt się chciał nam sprzedać jedzenia. Jednocześnie nie wolno nam było opuścić spółdzielni produkcyjnej. Zdarzało się, że całymi dniami nie mieliśmy nic w ustach.

To były początki lat pięćdziesiątych, kiedy to wbrew woli wsi, łamiąc często wobec chłopów praworządność, próbowano forsować budowę spółdzielni produkcyjnych. Toczyła się ostra walka klasowa, ludzie załatwiali jeszcze prywatne, wojenne porachunki.

Traktorzyści byli tymi, co wyorywali masywy spółdzielczych pól. Mieczysław Krzysztofik, mechanik z daniszowskiego POM, tak opowiada o jednej z takich „akcji".

— Do Okolu pojechaliśmy we trzech — Dukielski, Buzalski i ja. Stanęliśmy przed wyznaczonymi palikami masywami. Wtedy kobiety rzuciły się na nas, sypiąc w oczy solą. Uciekliśmy. Noc przespaliśmy w szkole. Z opon ciągników spuszczono nam powietrze, do oleju nasypano piasku.

Nie brakowało i tragicznych wydarzeń. Mówi Henryk Stachurski.

— Zostaliśmy wysłani do powiatu kozienickiego. Raz, kiedy spaliśmy w spółdzielczej oborze, rano przybiegli do nas koledzy, wołając, że pod moim ciągnikiem leży nieżywy mężczyzna. Wybiegam i rzeczywiście zobaczyłem martwego człowieka, obok którego leżała siekiera. Przyjechała milicja, zaczęto prowadzić śledztwo. Okazało się, że miejscowy chłop wziął ze sobą siekierę i wybrał się nocą, aby zniszczyć ciągnik. Uderzył ostrzem w opone, siekiera odbiła się od gumy i rykoszetem paknęła chłopa w głowę. Nikt go do rana nie zauważył. I umarł obok ciągnika.

Stachurski do dziś jest traktorzystą.

— Jak trafi się dzień, że nie siadę na ciągnik, to od razu gorzej się czuję. Dziś to są piękne maszyny. Jeżdżę na „urusie" C 4011. Dawniej mieliśmy te „cybuchy" (URSUS 45"), bez żadnej budy, ze sztorcowymi błotnikami. Człowiekowi dołądek pod gardło podchodził.

Mnie wysyłali na najgorsze roboty, bo tak jak mówiłem, byłem twardy. Obrywałem nieraz. Było czasami bardzo ciężko. Ale entuzjazmu do pracy nie brakowało. Nie do pomyślenia było zjechać z pola, czy wrócić do POM bez polecenia.

W Sobowie dyrektorem POM jest Jerzy Wasilewski. Do Klimontowa w pow. sandomierskim przyjechał wprost z frontu. Walczył na Przełęczy Dukielskiej. Zdobywał Pragę.

— W Klimontowie byłem nauczycielem w szkole metalowej. W marcu 1950 r. przyjechali do mnie towarzysze z Kielc i dali polecenie, abym zaczął w Górkach Klimontowskich organizować POM. Dotąd tam były resztówka. Warsztaty miałem organizować w podworskich stajniach i oborach. Jedynym fachowcem był dawny dworski kowal — Jan Zbigniewski. Jak uczyłem traktorzystów? Ustawiałem traktory w dużym kole, sadzałem na nich młodych chłopaków, a sam stojąc w środku, krzyczałem, głośno, co mają robić. Nie obywało się i bez niszczenia maszyn, ale innego wyjścia wtedy nie było.

Mechaniki tośmy uczyli w taki sposób, że rozbieraliśmy nowy ciągnik, a następnie składali go na oczach wszystkich traktorzystów. Potem robił to każdy z nich. Częste zostawało części, trzeba było zaczynać od nowa. Aż do skutku.

Na wszystkich zakrętach polityki rolnej, ludzie z POM byli tymi, którzy pierwsi musieli działać. Kiedy tworzono spółdzielnie produkcyjne, oni orali masywy. Kiedy w 1956 roku przywrócone zostały zasady praworządności, a jednocześnie zaczęły podnosić głowę wszelkiego rodzaju męty społeczne, POM-owcy byli tymi, co energicznie przeciwstawiali się marnotrawstwu mienia społecznego. Wspomina Wasilewski.

— W Bugaju była spółdzielnia, w której po VIII plenum KC zaczęło się straszne złodziejstwo. Zajeżdżamy tam, a spółdzielcy z pięściami przeciwko nam. Stanęliśmy naprzeciw siebie, tłumaczymy — nie chcecie spółdzielni, to rozwiążemy ją. A oni — ani tak, ani tak. W oborach i chlewniach zwierzęta ryczą i kwiczą z głodu. Nakarmiliśmy je. Na drugi dzień, na zwołanym zebraniu rozwiązano spółdzielnię. Omłóciliśmy i zabezpieczyliśmy zboże.

Działalność POM-owców nie ograniczyła się tylko do mechanicznego wykonywania prac polowych. Orali nie tylko ziemię, ale i ludzką świadomość i własne życiorysy. Różne bywały tego doraźne efekty. Ale podstawową swoją powinność wypełnili. Oni byli tymi, którzy w krajobrazie kieleckiej wsi umieścili sylwetkę traktora — nielada symbolu wkraczającej techniki i postępu.

Kiedy Krzysztofik w 1962 roku wjeżdżał swoim ciągnikiem do wsi Michałów, kobiety zbiegły się pod figurę Matki Boskiej, by modlić się, aby wypędziła ze wsi Antychrysta. To było 18 lat temu.

Dziś, na kieleckich polach pracuje blisko 5.000 ciągników. Władze i sami rolnicy mówią, że to ciągle za mało. Tacy jak Stachurski i Krzysztofik przetarli ciągnikom drogę do kieleckich wsi. Droga ta staje się coraz szerszą.

To, co napisałem — poświęcam tym, co przy ciepłym kaloryferze w lipskim ośrodku szkoleniowym, na podręcznikach uczyć się będą zasad budowy ciągnikowego silnika.

CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś czwartek — 31 grudnia. Imieniny Sylwestra i Mikołaja. Słońce wzeszło o godz. 7.41, a zajdzie o godz. 15.32.

KIELCE

TEATR im. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA:

„Romance" — „Śniadanie" — ang. pan. kol. 1, 16, g. 15.15, 17.30 i 19.45. Godz. 22 — dodatek pt. „Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy w Belgii" — ang. kol. 1. „Zbieg z Alcatraz" — USA, pan. kol.

1.1 — „Śniadanie" — g. 15.15, 17.30 i 19.45.

1.1 „Motyka" — „Człowiek w pięknym krawacie" — franc. kol. 1, 16, g. 14.30, 16.45 i 19. Godz. 22.15 — dodatek pt. „Zamek pułapek" — franc. kol. 1. „Walet karowy" — USA, kol.

1.1 — „Bajka" — g. 11. „Człowiek w pięknym krawacie" — g. 13.30, 17.45 i 20.15.

1.1 „Warszawa" — „Powiększenie" — ang. kol. 1, 16, g. 15.45, 18.30, 17.45 i 20. — „Najwyższy widowisko świata" — USA, kol. 1. 11, g. 13.

1.1 — „Bajka" — g. 10.15 i 11.15. „Najwyższy widowisko świata" — g. 13.15 i 15. „Powiększenie" — g. 17.30 i 19.45.

1.1 „Bajka" — „Kobieta i motocykl" — franc. kol. 1, 16, g. 16, 18 i 20.

1.1 — „Fantomas" — franc. pan. kol. 1, 11, g. 18, 19 i 20.

1.1 „Robotnik" — „Zakręcony" — USA kol. 1, 16, g. 15, 17 i 19.

1.1 — „Pokaz" — zestaw bajek prod. radz. g. 13.

1.1 „Skalka" — „Kasa Ballou" — USA, kol. 1, 16, g. 16, 18 i 20.

1.1 — „Marysia i krasnoludki" polski, 1. 1, g. 11.

„Górnik" (Sudki) — „Poradnik domowego mistrzyni" — USA, pan. kol. 1, 16, g. 16.30.

1.1 — „Świat się śmieje" — USA, 1. 16, g. 11.30. „Krysiek" — USA, kol. 1, 16, g. 16 i 18.15.

KRYTA PŁYWALNIA — Basen duży — g. 8.15, 10.45 — 13, 14.45 — 17.15, 19.45 — 21.15. Basen mały — g. 7—10.45, 17.30—19.15, 19.15—21.15. Wstęp z kąpielami — 1 zł.

1.1 — pływalnia nieczynna.

Dyżury apteki: Rynek Sienna pełni dyżur nocny i przy ul. Sienkiewicza 8/39 B i apteka nr 127 przy ul. Sienkiewicza 12.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — pl. Partyzantów 3/5. Wystawy stałe: „Z najdawniejszej historii Kielecczyzny", „Galeria malarstwa polskiego", „Etnografia", „Przyroda". Wystawy czasowe: „Badania archeologiczne Muzeum Świętokrzyskiego w latach 1966—1970". Czynne w sylwestrowy poniedziałek: 1 dni powiązanych od godziny 9 do 17, 1 dni wolnych od 10 do 13 a w soboty od 10 do 16, w niedziele od 10 do 17.

WYSTAWY:

WDK — Okręgowa Wystawa Plastyki.

Klub Dziennikarza — Galeria rysunku — wystawa Zdzisław Burowiec.

Klub MPiK „Mach" — wystawa hodowcy bakalary Józefa Fałtaniskiego.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 99, Policja 997, Straż Pożarna 98, Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 29-30, Pogotowie Gazowe 29-40, Pogotowie Wodociągowe 29-40, Szpital Wojewódzki 41-01, Pogotowie wyładowcze i awarie techniczne 41-01, Biuro Informacji 96-00, Pogotowie Ratunkowe 99-00, Pogotowie Wodociągowe 29-40, Pogotowie Gazowe 29-40, Pogotowie Ratunkowe w Masłowie 1 72-30 i 7-55.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Sienkiewicza 12, dworzec kolejowy 44-31, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 60-80.

RADOM

KINA:

„Bałtyk" — „Człowiek w pięknym krawacie" — francuski, 1. 16 godz. 15.15, 17.30, 19.45

„Przyjaźń" — „Rycie, miłość, śmierć" — francuski, 1. 16, godz. 15.30, 17.30 i 19.45.

„Ral" — „W krótkiem życiu Janka Góral" — jug. 1. 11, godz. 15.30, 17.30, 19.45. „Ulice miasta" — francuski, 1. 16, O godz. 21.30 — maraton pt. „Komedy — „Szczęście" — francuski, 1. 11.

„Neva" — „Wyzwanie dla Robin Hoode" — angielski 1. 11 godz. 15.30, 17.30, 19.30.

„Odeon" — „Jak rozpętałem II wojnę światową" — (cz. II i III) polski, pastor. 1. 14, godz. 14 i 18.

WYSTAWY:

Muzeum przy ul. Nowotki 13. — „Historia Radomia", „Polska Walczyna na lądzie i morzu".

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — wystawa z galerii fotografii prasowej „Sztuka Fotografii". „Spojrzenia na optikę" — Kazimierza Rozkoszowicza.

Galeria Apteka nr 13 pl. Konstytucji 3.

Informacja telefoniczna o lekach pod numerem telefonu: 40-42.

TELEFONY: Straż Pożarna 98, Pogotowie Ratunkowe 99, Pogotowie Gazowe 40-40, Straż Pożarna 40-40, Pogotowie Elektryczne 28-03, Komendant MO 281-04, Pogotowie MDK 27-04.

POSTOJE TAKSÓWEK: przy ul. Orzeszkowej nr 4-6, przy pl. Konstytucji 3/5—6, przy Dworcu PKS, przy ul. Żwirki i Wigury 413—15.

OSTROWIEC

KINA:

„Huzuk" — „Zabójcy" — USA 1. 16, godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Zorza" — „Syl Spartan" — USA 1. 11, godz. 14, 16 i 18.

„Prezydent" — „Zawodowcy" — USA 1. 14, godz. 17 i 19.

Apteka nr 11 ul. Starokrukowska 1/5.

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

Postoje taksówek — tel. 16-73 i 27-32.

Muzeum: wystawa „Perspektywy budownictwa mieszkaniowego w Ostrowcu — godz. 10—18.

OPATÓW — „Odra" — Angielka wśród piratów" — franc. 1. 14.

SANDOMIERZ — „Wiara" — „Miłość, miłość, miłość" — włoski 1. 16, godz. 15.30, 17.45 i 20.

Muzeum: wystawa Malarstwa Andrzeja Wyczółkowskiego godz. 10—18.

ZACHÓD

KOŃSKIE — „Antyczne" — nieczynne.

„Pegaz" — „Los Golfów" — hiszp 1. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

OPOCZNO — „Huzuk" — „Rio Conchos", USA, pan. kol. 1. 16, g. 16.

„Tęcza" — „Czerwony pieszczoch" — „Cud, pan. kol. 1. 14, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

PRZYSUCHA — „Zachęta" — „Miłosne przygody Moll Flanders" — ang. pan. kol. 1. 14, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

PRZEDBORZ — „Huzuk" — nieczynne.

STĄPORKÓW — „Tęcza" — „Szczęśliwość we dwoje" — pol. pan. 1. 16, g. 16.

SKARŻYSKO

KINA:

„Wolność" — „Spartakus" — USA, 1. 12 seria, od 1. 16, godz. 15.30 i 18.

„Świt" — „Lewy skalpel" — USA, pan. kol. od 1. 16, godz. 17 i 19.

„Zmiażdżowie" — (zwiastun) — „Moer" — jugosł. kol. 1. 14, godz. 17.

„Monstrum" — (zwiastun) — „Ostry" — USA, 1. 14, godz. 17 i 19.

STARACHOWICE — „Star" — „Prom" — polski, od 1. 12, godz. 17 i 19.15.

„Robotnik" — „Romantyczni" — polski, kol. 1. 14, godz. 16, 18 i 20

SZYDŁOWIEC — „Górnik" — „Lokis", polski, kol. 1. 14, godz. 15, 17 i 19.

A p t e k i:

Skarżysko nr 46, pl. Armii Radzieckiej 41; telefon — 243.

Starachowice, ul. 114, im. Żołnierskiego 22.

POŁNOC

BIAŁOBRZEGI — „Pilica" — „Gamoń" — francuski, 1. 14, godz. 17.30, 19.30.

GARBATKA — „Las" — „Dlaczego Marnieje" — francuski, 1. 14, godz. 17 i 19.

ZWOLEŃ — „Świt" — „Miłość" — francuski, pol. kol. 1. 14.

KOZIENICE — „Bajka" — „Kapitan" — USA 1. 14, godz. 17 i 19.15

PIONKI — „Chemik" — „Biała wilki" — NRD, 1. 14, godz. 17 i 19.

LITOSKO — „Rzeczka" — „Obcy" włoski, 1. 16, godz. 17 i 19.

GŁOWACZÓW — „Mewa" — „Grawitacja" — jug. 1. 16, godz. 18.

MAGNUSZEW — „Kino Wielkie Stale" — „Nowy" — polski, 1. 14, godz. 18.

PONIZIE

JEDRZEJÓW — „Odynia" — „Szlachecka gniazda" — ZSRR, kol. 1. 14.

„PIŃCZÓW — „Bajka" — „Jestem Cheyanów" — USA, pan. kol. 1. 14.

WŁOSZCZOWA — „PDK" — „Dziennik młodego małżeństwa" — ślski, 1. 19, g. 16, 18 i 20.

BUSKO — „Zdrój" — Godz. 18. maraton pt. „Noc generałów" — ang. pan. kol. 1 „Piękność dnia" — franc. kol.

1.1 — „Noc generałów" — g. 18, 17.15 i 19.30.

KAZIMIERZA WIELKA — „Ucieczka" — „Zęb za ząb" — dudski, pan. 1. 14, g. 15.30 i 18.

STASZÓW — „Syrena" — „Wielogrowie" — USA, pan. kol. 1. 14.

Uwaga: terminarz filmowe podajemy na podstawie informacji kierowników kin, za ich błędne redakcja nie odpowiada.

Druk: Prasowe Zakł. Graf. RSW „Prasa", Kielce, Sienna 8. R-1

ludzie znani i cenieni ■ ludzie znani i cenieni

Lubię matematykę

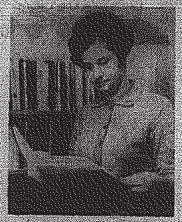

Maszyny cyfrowe, zwane popularnie sztucznymi mózgami, robią błyskawiczną karierę w świecie. U nas w kraju również w coraz większym stopniu rośnie zaistnienie wanie i powstają ośrodki tej nowoczesnej techniki, świadczące swe usługi jednostkom gospodarczym, administracyjnym, placówkom naukowym. Pani mgr inż. Renata Jędrzejczyk pracuje w takim właśnie ośrodku — w kieleckim Zakładzie Elektronicznej Techniki Obliczeniowej. Do jej podstawowych obowiązków należy opieka nad tym sztucznym mózgiem; codzienna konserwacja tejże maszyny cyfrowej, współudział w szybkim usuwaniu awarii, słowem — utrzymanie jej w najlepszej sprawności.

— Czy lubi pani swój zawód?

— Kocham matematykę! — odpowiada mgr inż. Jędrzejczyk. — Zawsze miałam zamiłowanie do nauk ścisłych.

Gdy rozpoczynała studia na Politechnice Warszawskiej elektroniczna technika obliczeniowa była w powijakach. Ukończyła więc wydział elektroniki. Pracowała jakiś czas w telewizji na Świętym Krzyżu jako kierownik zmiany. Po narodzinach w Kielcach ośrodka z „Odrą-1003", zgłosiła chęć do pracy w tym zakładzie. Wysłali ją do ZSRR na kilkumiesięczny kurs dokształcenia zawodowego.

— Prawdopodobnie w bliskiej przyszłości otrzymamy ze Związku Radzieckiego większą, bardziej uniwersalną maszynę — informuje pani Renata. — Poznałam na kursie jej sekrety.

Nasz wschodni sojusznik śpieszy nam z pomocą w kształceniu kadr specjalistycznych. Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Kielcach będzie mógł w przyszłości wydatnie zwiększać swe usługi w zakresie automatyzacji żmudnych prac księgowości, rozliczeń magazynowych, inwentaryzacji gospodarki materiałowej, obliczeń naukowo-technicznych. Największe nawet operacje finansowe, niegdyś pochłaniające kilka miesięcy ciężkiej pracy wielu osób, dziś maszyna potrafi wykonać w ciągu kilku minut lub godzin.

— Nie wrócę już do telewizji — zwierza się rozmówczyni. — Pasjonuje mnie nowoczesna technika zastosowań matematyki.

Rzeczywiście, ten zawód ma ciekawe perspektywy.

— A inne zainteresowania?

— Owszem. — Lubię prowadzić samochód. Marzę o dalekich wycieczkach. Chciałabym poznać kraj ojczysty, zwiedzić inne zakątki ziemi.

Monotonność życia powszedniego podsuwa takie tęsknoty. Razem z mężem, który jest kierownikiem wydziału energetycznego w „Iskrze", nie mają tyle wiele czasu na rozrywki. Dzień pracy rozpoczyna o pią tej: śniadanie, przygotowanie dzieci do przedszkola, obowiązki służbowe, powrót do domu, przygotowanie obiadu, kolacji, inne zajęcia gospodarskie...

No cóż, taki jest właśnie rytm życia współczesnej kobiety.

(RA)

Postęp oparty na młodych

Lubił wieś, na której się urodził, nie stronił od pracy w polu, chociaż uczył się już w liceum ogólnokształcącym, ale jeszcze 5 lat temu nie myślał, że w niej zostanie. Różne miał wtedy plany życiowe. Może studia w Wyższej Szkole Rolniczej i później praca w rolnictwie, w produkcji, a nie za biurkiem? Może inna wyższa uczelnia? W młodej głowie pełno było życiowych zamiarów, nie wchodziło jednak w grę pozostanie na gospodarce. Plany, ówczesne marzenia sprzed kilku lat podtrzymała śmierć ojca. Nie było wyjścia. Matka z siostrą nie były w stanie udźwignąć prowadzenia prawie ośmiohektarowego gospodarstwa bez pomocy męskich rąk. Andrzej Kwiecień, z maturą ogólniaka w kieszeni powrócił w domu, na „małej skrobanie" — jak nazywają tę część wsi w Bidzinach. Pozostał pracować, pomagać, jeszcze nie wierząc, że tak będzie zawsze, że swoje plany życiowe związa z ziemią. Choroba śmierć ojca zmieniła całość się na gospodarce. Z miejsca trzeba było przystąpić do inwestowania, żeby stanąć na nogi, usunąć braki, wyposażyć gospodarstwo. Każde z pięciu lat od czasu uzyskania matury starczyło się, wyrył, nosząc, każdy rok przyrzeminał mnożne wspinanie się w górę, jak po drabinie. Łożył najpierw pieniądze w swój warsztat pracy, w gospodarstwo. Przebudował oborę z głębokiej na płytką, potem zrobił betonowy silos i zbiornik na gnojowkę, później zaczął kupować maszyny i narzędzia — siewniki do zbóż i nawozów, snopowiązałkę. Na końcu zatroszczył się o przebudowę i urządzenie mieszkania, zakup mebli; telewizora. Teraz ten inwestycyjny ciąg zamierza zakończyć założeniem wodociągu w domu i oborze. Hydrofor, kurki kranów czekają tylko na to, by pozwolono mu podłączyć się do elektrycznej sieci siłowej. I tak niedoszczędnie — jak sam powiada — Andrzej Kwiecień, szczupły blondyn o niebieskich oczach, rocznik 1948 — zapuścił korzenie w gospodarstwie. Chyba na dobre, bo jedyna siostra studiuje już na IV roku AGH w Krakowie, on zaś żeby potwierdzić swoje rolnicze przygotowanie, jakby nie starczyła jedna matura kończy zaocznie technikum rolnicze.

W anklecie Andrzeja Kwiecinia będzie więc można wkrótce napisać: zawód: technik rolnik, a już obecnie podać: miejsce pracy — 8,30 ha gospodarstwo w Bidzinach pow. Opatów. Wyniki produkcyjne rok 1970: nawożenie — 225 kg NPK na 1 ha, zbiory pszenicy — 36 q z 1 ha, buraków cukrowych — 400 q z ha, ziemniaków — 380 q z ha. Hodowla: 8 sztuk bydła i produkcja mleka towarowego dla mleczarni — 17 tys. litrów rocznie, hodowla tuczników — 10 sztuk rocznie. Działalność społeczna: członek ZMW i wicewoewodniczący ZP ZMW w Oratowie, radny GRN, członek organizacji spółdzielczych, do niedawna przewodniczący koła ZMW w swojej wsi.

Mówi Andrzej, że „zapuścił już korzenie we wsi, w gospodarstwie", że polubił ten zawód, ale spośród jego rówieśników niewielu wiąże swą przyszłość z gospodarstwem. W celej wsi młodych gospodarzy jest zaledwie 3, inni, mimo że ziemia jest dobra, z nawiązką odpłacająca za opiekę i pielęgnację — starają się ułożyć życie poza rodzinnem, szukają pracy w mieście. Nie wszystkim można i trzeba zamykać drogi do miasta, ale ten nadmierny exodus ze wsi niepokoi aktywistę ZMW, Andrzeja, sądzi z pobliskich Kunie — Waldka Harańskiego i innych młodych działaczy wiejskich.

Z nowym rokiem snuje się zwykle nowe plany i zamierzenia. Będzie to dla Andrzeja zarazem i piąty rok samodzielnego gospodarowania i i ostatni rok nauki w technikum rolniczym. Co jeszcze przyniesie ten rok? Andrzej chciałby wreszcie dokończyć budowę wodociągu, przerobić gruntownie stodołę, a może uda mu się zgromadzić pieniądze także na zakup ciągnika... To odcjeżne „gospodarczo-inwestycyjne" plany. Pozostają osobiste, intymne sprawy. Lata biegną, szkoła, już bliska, ukończenie więc czas pomyśleć o sobie o założeniu rodziny. — Jeśli do tego dojdzie będę szukał dziewczyny, która pozostanie na zimą w gospodarstwie — twierdzi Andrzej, bo tutaj jest moje miejsce.

(mr)

Jego pasja — olimpiady

Traktując zjawisko tylko statystycznie, można już wymienić wiele imponujących cyfr. Są by jednak zachował porządek należy zaprezentować je od początku. A więc: 16 lat pracy w zawodzie wykładowcy chemii, 32 otrzymało dyplomy wyróżnienia, a 18 — dyplomy wyróżnienia. Dla porównania, wyjaśnienie: w skali krajowej, po 15 olimpiadach wytłonono w ogóle 300 zwycięzców i 315 wyróżnionych.

Ubiegły rok — to Międzynarodowa Olimpada Chemiczna w Budapeszcie. Polskę reprezentowało w tych zawodach 4 zawodników. Trójka z nich pochodziła z radomskiego LO im. J. Kochanowskiego. Udział naszych zawodników w tej imprezie został bardzo wysoko oceniony.

„Producenta" zwycięzców olimpiad chemicznych odwiedzam w przededniu kolejnego startu uczniów w eliminacjach krajowych. Ostatnie zebranie — konsultacja przed zawodami ma za pełnie spokojny przebieg. Odnosi się wrażenie, że nikt nie jest zdenerwowany. Do pierwszego etapu startować będzie 22 najlepszych z 50 należących do kółka chemicznego uczniów. Profesor Banaszkiewicz opanowanym głosem wdziela ostatnich rad. Mimo, że zebrani w sali są już tylko najlepszymi z dobrych ulic z nich nie zachowuje się jak bohater, ale też nikogo nie przerasta świadomość, że za kilkanaście godzin trzeba będzie uczestniczyć w tak poważnej imprezie.

Skąd to opanowanie? W 80 procentach, bez wątpienia, wynika ono z gruntownego przygotowania, rutynę i miary wszechstronnej wiedzy, która daje poczucie pewności. Ewentualność niespodzianki, czy zaskoczenia z powodu nie rozpracowanego problemu jest minimalna. Poza tym poczucie, że występuje się w licznej, a jednocześnie prezentującej wysoki poziom wiedzy grupie, też ma swoje znaczenie.

Profesor Banaszkiewicz nie chce mówić o swoich niewątpliwych osiągnięciach. Sukcesów swoich nie uważa zresztą za coś niezwykłego. Twierdzi, że przy systematycznej pracy każda kat wyniki. Taka jest konsekwencja zjawisk. Twierdzi także, że w każdym przedsięwzięciu konieczne jest zaangażowanie uczuciowe, a wtedy efekty przychodzą same. Obserwując jego działalność trudno mu odmówić racji.

Wychowankowie mgr Banaszkiewicza darzą go prawdziwą synpatią. Potrafił wielu z nich przywiązać do siebie — chociaż przed młodzieżą stawia bardzo wysokie wymagania. Wiadomo powszechnie, że jeśli uczeń celomy został przez kogo profesora na dodatkowych zajęciach pewne ten fakt ma pokrycie w realnej wiedzy. Co najdziwniejsze St. Banaszkiewicz nigdy nie musza do wypełniania poleceń. Umie jednak tak zainteresować przedmiotem, że uczeń wy daje się niepowiedzoniśtwem nie wykonanie jakiejś prośby profesora. Uczniowie czują i to, że potrafi zawsze wyczuć kiedy bezbrzeżnie kontakty, a jednocześnie traktuje swych podopiecznych jak pewnych, równorzędnych partnerów. Powierza im poważne zadania i zawsze sprawiedliwie ocenia ich wyniki.

A dyrektor LO im. J. Kochanowskiego?

— No cóż, wyniki działalności kol. Banaszkiewicza mówią za nie, wyniki olimpiad nie tylko dodać, że tak jak inni ludzie nie mogą być bez powietrza, on nie potrafi — bez olimpiad. Chociaż jest to impreza czasochłonna, finansowo dająca zawiłe, przewrócone, to mgr Banaszkiewicz się przestanie „produkować" olimpijczyków.

(DAR)

Mistrzyni uporu

Mirosława Sarna jechała na tegoroczna halowe mistrzostwa Europy do Wiednia z dużym niepokojem. Tytuł mistrzyni starego kontynentu, wywalczony pod roku wcześniej w Atenach, był pełnym zwiększeniem długich lat pracy, ale i wielkim zobowiązaniem. Wielkie rywalki czekały na rewanż, spinia sportowa w kraju, — na potwierdzenie mistrzostwa wykazanego na atenskim stadionie.

To nie był jednak główny powód niepokoju... Do każdej imprezy trzeba się specjalnie przeżołnieć przyrodnwać. Szczególnie do zawodów halowych, które różnią się jak tak od innych organizmowanych na stadionie. Nie jest wszystko jedno, czy chuce się na skoczni zwilżonej, tartanowej czy parkietowej. A w Kielcach nie było gdzie przygotować się do tak ważnego startu. Jechała więc Sarna najlepsza lekkoatletka do Wiednia bez odpowiedniego treningu technicznego. I to była główna przyczyna niepokoju...

Przebieg walki w skoku w dal był wręcz pasjonujący. Kielczanka, mimo prawych trudności na rozbiegu, spłynyła się wymaniale. Po pięciu kolejkach znajdowała się na czele stawki najlepszych w Europie i na świecie specjalistek tej konkurencji. Dwa razy do tego momentu potrafiła przekroczyć granicę 6,50 na jej się nie udawało, nigdy się tej przy... W szóstej kolejce znów udany skok. Na tablicy wyników ukazuje się liczba 6,54... Czy znów mistrzostwo? Przecież to najlepszy życiowy wynik pani Mirosławy... Rywalki nie odpowiedzą. Dopiero dziesiąta Sarna — Rumunka Viscopoleanu wyprzedziła kiel czankę o 2 cm. Potem świetna zawodniczka NRF Rosendhal skoczyła dalej tylko o 1 cm! Zawodniczka Budowlanych Kielce zdobyła trzeciy medal. Niemal bez przygotowania!...

Była to znakomita zapowiedź zbliżającego się sezonu. Można było marzyć o rekordzie Polski... Nawet o rekordzie Polski...

Złośliwość losu bardzo szybko kazała naszej mistrzyni zrezygnować z marzeń. Na trzy niegach stopa bolała z kolana. Ból przeszedł w kolano i nogę. Ból wzdłuż, skakać prawie można. Zaczęły się więc wędrówki po lekarzach. Trzeba było dużo czasu na sport i medycynę. Schorzenie okazało się bardzo trudne do usunięcia, a dość uporczywe. Poprawa nie następowała. Trzeba było zupełnie zrezygnować ze skakania. Po tak znakomitej zapowiedzi, jaką był start wiedeński...

Nie darmo nazwano panią Mirosławę „mistrzynią uporu". Ekz jeszcze udowodnila słuszność tego określenia. Nie mogła skakać, więc potwierdziła się biegnąc. Zaczęła się życiowe rekordy w sprintach, wróciła do reprezentacji na Igrzyska Europy. I znów znalazła się w czołówce europejskiej, na dziesiątym miejscu w biegu na 200 m.

A co będzie ze skakaniem? Na razie nowa fala bólu. Znów odkryto nadzieje na dobre wyniki, na takie, jakie prawiona czyniącej ciężka praca wkładana w przygotowania do wymarzonych mistrzostw Europy, z zamiarem ze skoku, który pozostanie na zimą w stadionu wyższym niż kiedyś.

(mk)

RADIO I TELEWIZJA

CZWARTEK

PROGRAM I
na fali 1425 m
i UKF 71,71 MHz

11.00 Wszystko o... Kartowania w miniaturze. 11.30 Radiowa Poradnia Rodzinna. 12.15 Wiosnę, lepiej, niż niej. 13.0 Rozmowy kwadrans z... Lycia Zamkowską. 13.15 Radiowa. 13.40 Rytmy i melodie dla wszystkich. 14.50 Zagadki muzyczne. 15.05 — 16.00 Godzina dla dziewcząt: chłopcy, radzcie się! 16.05 Muzyka. 16.05 Z cyklu: muzyki baletowej. 16.20 — 16.40 Popołudnie z miłością. 17.05 Muzyka. 17.20 Wiersze, przekłady, czyli spacer po przekładzie. 17.35 Mikrofon dla ciebie. 18.35 Muzyka. 18.35 Z nowych nagrań. 19.05 Magnetyczna Chopin. 19.40 Wiersze Wojciecha Bąka. 19.50 Tosti noworoczny. 8.07 Sylwestrowe wydanie Podwiórnik. 20.10 Noworoczna. 1.07 — 5.00 Program sylwestrowy — rewia orkiestr tanecznych.

PROGRAM II
na falach średnich 385,1 — 191,1 m
i UKF 69,41 MHz

10.10 Dwory, z różnych epok. 10.40 Arie barytonowe śpiewa A. Hislaki. 11.10 Radiowa Lista Przebojów — Magda UKF 70,41 MHz. 14.05 Na strunach czasych przy jodze. 14.40 Muzyka smyczk. 15.10 Z nowych nagrań. 15.40 Sonatowe. 16.20 Wiednia. 17.05 Muzyka. 17.10 Radio-reklama. 18.30 — 19.00 Muzyka. 19.05 Z cyklu: Chopin. 20.30 Rewia orkiestry sympatycznych. 21.15 Tosti noworoczny. 1.07 — 5.00 Sylwestrowa rewia orkiestr tanecznych.

PROGRAM III
na UKF 69,11 MHz oraz na falach średnich w pasmach 31,41, 41,49 m
oraz UKF 70,40 MHz

18.30 Skopowem przez świat. 18.50 Karnawał w Rio. 19.15 Nasz rok. 19.40 Ludzie, ludzie, czyli co kto lubi. 17.40 Ciekawa korespondencja. 16.25 Nasze pieśni balowe. 18.00 Jak to robiły dzieci. 18.05 Wojciech Siemion recytuje. 18.20 Dawnych wspomnień czar. 20.10 Jazz do zabawy. 21.35 Klub Orzeszkowej Krzysia — wydanie nadzwyczajne. 22.10 Magnetofon. 21.30 Jazz dla seniorów. 21.35 Klub Orzeszkowej Krzysia — wydanie nadzwyczajne. 21.35 Utwory zakarpackie. 22.20 Tańczą dzieci. 22.03 Gwiazdka siedmiu wieszczów — Cz. Chochor. 22.30 Klub Orzeszkowej Krzysia — wydanie nadzwyczajne. 23.10 Magnetofon kabaretowy. 23.05 Walc z kotyliem. 23.30 Przyjaciołka przed północą. 23.55 Tosti noworoczny. 5.07 Sylwestrowe wydanie Podwiórnik. 20.10 Noworoczna. 1.07 — 5.00 Sylwestrowa rewia orkiestr tanecznych.

PROGRAM LOKALNY
na falach średnich 213,3 — 140,8 m
i UKF 69,41 MHz

7.15 Kielecki Dziennik Radiowy 10.05 Omówienie programu. 18.07 Muzyka na wesołe podróży — ...sud. J. Bułowski i B. Podlewiński. 18.45 Radio-reklama. 18.50 — 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka. 19.40 Z nowych nagrań. 19.50 Muzyka. 20.05 Z cyklu: „Tradycje kieleckiej Kopy rozbitnicze". 17.05 Rewia przebitów Kraju i świata — ku 1970 17.30 „Rozkawiamy ze się chcesz..." — sud. M. Gliński. 17.40 Melodia w różnych rytmach. 18.05 Kielecki Dziennik Radiowy.

TELEWIZJA

8.00 Telefonie: 1) „Pomal Poznań" 2) „Skarb 15 centów" — film. 14.15 Obiektyw. 14.30 Dzienik TV. 14.45 Dla młodych widzów: XV Trójmecz Harcerski (z Kanwięg). 17.45 „Pięciolatka 70-ta" — program muzyczny. 18.10 Czekanie" — teleotat. 18.40 „Rytmy Ameryki Łacińskiej" — program rozrywkowy. 19.10 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 19.35 „Piosenki o polmy świata". Scenariusz i reżyseria Wiltold Filler. 21.15 „Książka sezonu" — film. 22.10 Melodia wielkiego ekranu: — piosenka polska. 22.05 Muzyka ...ancina. 0.05 Noworyskowy program sylwestrowy.

PIĄTEK

PROGRAM I

9.55 Noworoczny 1.07 muz. rozr. 10.00 Dla dzieci młodszych: „Jeden przykładów" 10.25 Z piosenką od A do Z. 10.35 Rewia piosenka rytmu 12.30 Noworoczna radio-scenka M. Hodowicz. 12.40 Sprawa „Mazowsze". 13.30 Noworoczny mini-koncert. 13.40 Noworoczny radio-scenka: „Samotnicy". 13.55 Wybór polecy solistów Kapelli arfa ...ny. 14.40 Noworoczny radio-scenka: „Ulica Modrzejewskiej". 15.25 Muzyka noworoczna. 14.00 Fonograma. 16.44 Tosti noworoczny. 17.00 — Rewia przebitów Kraju i świata — ku 1970 17.30 „Rozkawiamy ze się chcesz..." — sud. M. Gliński. 17.40 Melodia w różnych rytmach. 18.05 Kielecki Dziennik Radiowy.

TELEWIZJA

8.00 Telefonie: 1) „Pomal Poznań" 2) „Skarb 15 centów" — film. 14.15 Obiektyw. 14.30 Dzienik TV. 14.45 Dla młodych widzów: XV Trójmecz Harcerski (z Kanwięg). 17.45 „Pięciolatka 70-ta" — program muzyczny. 18.10 Czekanie" — teleotat. 18.40 „Rytmy Ameryki Łacińskiej" — program rozrywkowy. 19.10 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 19.35 „Piosenki o polmy świata". Scenariusz i reżyseria Wiltold Filler. 21.15 „Książka sezonu" — film. 22.10 Melodia wielkiego ekranu: — piosenka polska. 22.05 Muzyka ...ancina. 0.05 Noworyskowy program sylwestrowy.

PROGRAM III

8.10 W starym kinie. 16.45 Mistrzowie kontrapunktu. 17.05 „Ja, Bel 18.05 Relaks po balu. 18.40 Słuchowisko EWJ Dąbrowski-Grzelinski „Nie ma ulicy długiej. 19.15 Jazz na ...ozmaitości. 19.35 Muzyka. 19.40 Przebiegu na ...ta. 19.50 Perykles — ...ta. 20.05 Muzyka. 20.15 Tańczą ...ta. 20.40 Kolędy i pastorałki. 16.40 Piosenki ...ta. 21.05 Muzyka. 21.30 Dobranoc. 21.40 Sierpień ...ta. 22.05 Sierpień wyzwolenia. 22.15 Wstęp ...ta. 22.30 Przebiegu 1971 — ...ta.

...ma wyny. 18.00 Grzej i śpiewaj Cyprian... 18.10 Wiadomości. 18.20 Wiadomości z kraju. 18.25 Kolorowy magazyn. 18.50 Fakty dnia. 18.55 Sportowa ...ta. 19.00 Wiadomości z kraju. 19.05 Wiadomości z kraju. 19.10 Wiadomości z kraju. 19.15 Wiadomości z kraju. 19.20 Wiadomości z kraju. 19.25 Wiadomości z kraju. 19.30 Wiadomości z kraju. 19.35 Wiadomości z kraju. 19.40 Wiadomości z kraju. 19.45 Wiadomości z kraju. 19.50 Wiadomości z kraju. 19.55 Wiadomości z kraju. 20.00 Wiadomości z kraju. 20.05 Wiadomości z kraju. 20.10 Wiadomości z kraju. 20.15 Wiadomości z kraju. 20.20 Wiadomości z kraju. 20.25 Wiadomości z kraju. 20.30 Wiadomości z kraju. 20.35 Wiadomości z kraju. 20.40 Wiadomości z kraju. 20.45 Wiadomości z kraju. 20.50 Wiadomości z kraju. 20.55 Wiadomości z kraju. 21.00 Wiadomości z kraju. 21.05 Wiadomości z kraju. 21.10 Wiadomości z kraju. 21.15 Wiadomości z kraju. 21.20 Wiadomości z kraju. 21.25 Wiadomości z kraju. 21.30 Wiadomości z kraju. 21.35 Wiadomości z kraju. 21.40 Wiadomości z kraju. 21.45 Wiadomości z kraju. 21.50 Wiadomości z kraju. 21.55 Wiadomości z kraju. 22.00 Wiadomości z kraju. 22.05 Wiadomości z kraju. 22.10 Wiadomości z kraju. 22.15 Wiadomości z kraju. 22.20 Wiadomości z kraju. 22.25 Wiadomości z kraju. 22.30 Wiadomości z kraju. 22.35 Wiadomości z kraju. 22.40 Wiadomości z kraju. 22.45 Wiadomości z kraju. 22.50 Wiadomości z kraju. 22.55 Wiadomości z kraju. 23.00 Wiadomości z kraju. 23.05 Wiadomości z kraju. 23.10 Wiadomości z kraju. 23.15 Wiadomości z kraju. 23.20 Wiadomości z kraju. 23.25 Wiadomości z kraju. 23.30 Wiadomości z kraju. 23.35 Wiadomości z kraju. 23.40 Wiadomości z kraju. 23.45 Wiadomości z kraju. 23.50 Wiadomości z kraju. 23.55 Wiadomości z kraju. 24.00 Wiadomości z kraju. 24.05 Wiadomości z kraju. 24.10 Wiadomości z kraju. 24.15 Wiadomości z kraju. 24.20 Wiadomości z kraju. 24.25 Wiadomości z kraju. 24.30 Wiadomości z kraju. 24.35 Wiadomości z kraju. 24.40 Wiadomości z kraju. 24.45 Wiadomości z kraju. 24.50 Wiadomości z kraju. 24.55 Wiadomości z kraju. 25.00 Wiadomości z kraju. 25.05 Wiadomości z kraju. 25.10 Wiadomości z kraju. 25.15 Wiadomości z kraju. 25.20 Wiadomości z kraju. 25.25 Wiadomości z kraju. 25.30 Wiadomości z kraju. 25.35 Wiadomości z kraju. 25.40 Wiadomości z kraju. 25.45 Wiadomości z kraju. 25.50 Wiadomości z kraju. 25.55 Wiadomości z kraju. 26.00 Wiadomości z kraju. 26.05 Wiadomości z kraju. 26.10 Wiadomości z kraju. 26.15 Wiadomości z kraju. 26.20 Wiadomości z kraju. 26.25 Wiadomości z kraju. 26.30 Wiadomości z kraju. 26.35 Wiadomości z kraju. 26.40 Wiadomości z kraju. 26.45 Wiadomości z kraju. 26.50 Wiadomości z kraju. 26.55 Wiadomości z kraju. 27.00 Wiadomości z kraju. 27.05 Wiadomości z kraju. 27.10 Wiadomości z kraju. 27.15 Wiadomości z kraju. 27.20 Wiadomości z kraju. 27.25 Wiadomości z kraju. 27.30 Wiadomości z kraju. 27.35 Wiadomości z kraju. 27.40 Wiadomości z kraju. 27.45 Wiadomości z kraju. 27.50 Wiadomości z kraju. 27.55 Wiadomości z kraju. 28.00 Wiadomości z kraju. 28.05 Wiadomości z kraju. 28.10 Wiadomości z kraju. 28.15 Wiadom

19

Słowo Lud

STYCZEŃ		
1	P	N. Rok Mieczysł.
2	S	Makarego
3	N	Genowefy
4	P	Eugeniusza
5	W	Edwarda
6	S	Melchiora
7	Cz	Lucjana
8	P	Seweryna
9	S	Juliana
10	N	Jana
11	P	Feliksa
12	W	Benedykta
13	S	Weroniki
14	Cz	Hilarego
15	P	Pawła
16	S	Włodzimierza
17	N	Antoniego
18	P	Piotra
19	W	Henryka
20	S	Fabiana
21	Cz	Agnieszki
22	P	Wincentego
23	S	Rajmunda
24	N	Felicji
25	P	Pawła
26	W	Polikarpa
27	S	Jana
28	Cz	Juliana
29	P	Franciszka
30	S	Macieja
31	N	Jana, Marceli

LUTY		
1	P	Ignacego
2	W	Marii
3	S	Błażeja
4	Cz	Andrzeja
5	P	Agaty
6	S	Doroty
7	N	Romualda
8	P	Jana
9	W	Apolonii
10	S	Jacka
11	Cz	Marii
12	P	Eulalii
13	S	Katarzyny
14	N	Walentego
15	P	Faustyna
16	W	Julianny
17	S	Łukasza
18	Cz	Symeona
19	P	Konrada
20	S	Leona
21	N	Eleonory
22	P	Małgorzaty
23	W	Marty
24	S	Macieja
25	Cz	Wiktora
26	P	Aleksandra
27	S	Gabriela
28	N	Romana, Teofila

MARZEC		
1	P	Albina
2	W	Heleny
3	S	Kunegundy
4	Cz	Kazimierza
5	P	Wacława
6	S	Wiktora
7	N	Tomasza
8	P	M. Dz. Kobiet
9	W	Franciszka
10	S	Cypriana
11	Cz	Benedykta
12	P	Grzegorza
13	S	Krystyny
14	N	Matyldy
15	P	Klemensa
16	W	Juliana
17	S	Zbigniewa
18	Cz	Edwarda
19	P	Józefa
20	S	Eugenii
21	N	Benedykta
22	P	Katarzyny
23	W	Pelagii
24	S	Gabriela
25	Cz	Marii
26	P	Teodora
27	S	Jana
28	N	Sykstusa
29	P	Wiktora
30	W	Jana, Amelii
31	S	Balbiny

KWIECIEŃ		
1	Cz	Teodory
2	P	Franciszka
3	S	Ryszarda
4	N	Izydora
5	P	Celestyna
6	W	Wilhelma
7	S	Rufina
8	Cz	Dionizego
9	P	Marii
10	S	Michała
11	N	Wielkanoc
12	P	Pon. Wielkanocny
13	W	Hermenegildy
14	S	Waleriana
15	Cz	Anastazji
16	P	Benedykta
17	S	Roberta, Rudolfa
18	N	Bogumiły
19	P	Włodzimierza
20	W	Agnieszki
21	S	Anzelma
22	Cz	Łukasza
23	P	Wojciecha, Jerzego
24	S	Grzegorza
25	N	Marka
26	P	Marceliny
27	W	Teofila
28	S	Pawła
29	Cz	Piotra
30	P	Katarzyny

MAJ		
1	S	Święto Pracy
2	N	Zygmunta
3	P	Marii
4	W	Floriana
5	S	Ireny, Piusa
6	Cz	Jana
7	P	Ludmiły
8	S	Stanisława
9	N	Dz. Zwycięstwa
10	P	Izydora
11	W	Franciszka
12	S	Pankracego
13	Cz	Serwacego
14	P	Bonifacego
15	S	Zofii
16	N	Andrzeja
17	P	Weroniki
18	W	Feliksa
19	S	Celestyny
20	Cz	Bernarda
21	P	Tymoteusza
22	S	Heleny
23	N	Michała
24	P	Joanny, Zuzanny
25	W	Grzegorza
26	S	Dzień Matki
27	Cz	Jana, Magdaleny
28	P	Augustyna
29	S	Teodozji
30	N	Zielone Świątki
31	P	Anieli

CZERWIEC		
1	W	M. Dz. Dziecka
2	S	Marii, Erazma
3	Cz	Leszka
4	P	Franciszka
5	S	Bonifacego
6	N	Norberta
7	P	Hieronima
8	W	Medarda
9	S	Felicjana
10	Cz	Boże Ciało
11	P	Barnaby
12	S	Jana, Onufrego
13	N	Antoniego
14	P	Walerego
15	W	Jolanty, Wita
16	S	Aliny
17	Cz	Franciszka
18	P	Marka
19	S	Gerwazego
20	N	Sylwerjusza
21	P	Alojzego
22	W	Paulliny
23	S	Wandy
24	Cz	Jana
25	P	Łucji
26	S	Jana, Pawła
27	N	Władysława
28	P	Leona
29	W	Piotra, Pawła
30	S	Łucyny

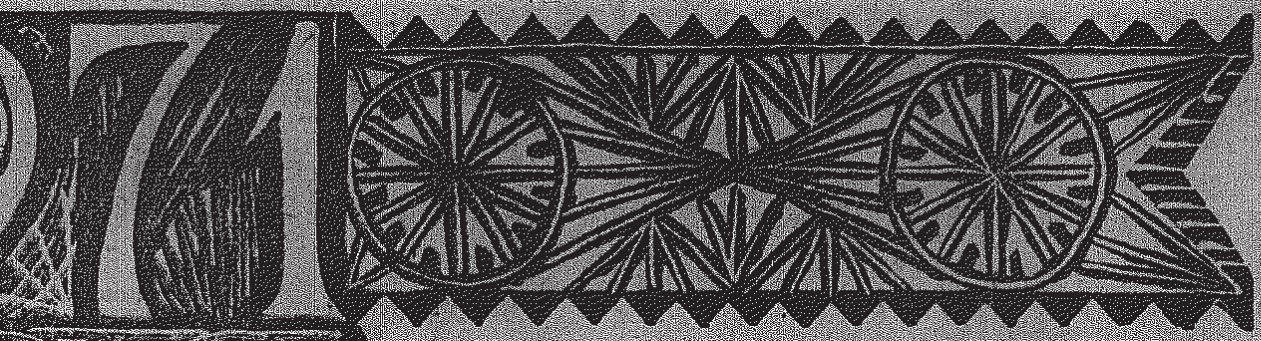

LIPIEC			SIERPIEŃ			WRZESIEŃ		
1	Cz	Haliny	1	N	Piotra	1	S	Bronisławy
2	P	Marii, Urbana	2	P	Gustawa	2	Cz	Stefana
3	S	Heliodora	3	W	Nikodema	3	P	Szymona
4	N	Teodora	4	S	Dominika	4	S	Rozalii
5	P	Antoniego	5	Cz	Marii	5	N	Wawrzyńca
6	W	Łucji, Dominika	6	P	Jakuba	6	P	Eugeniusza
7	S	Cyryla	7	S	Kajetana	7	W	Reginy
8	Cz	Elżbiety	8	N	Emiliana	8	S	Marii
9	P	Leona	9	P	Romana	9	Cz	Piotra
10	S	Anieli	10	W	Wawrzyńca	10	P	Mikołaja
11	N	Palagii, Olgi	11	S	Zuzanny	11	S	Jacka, Prot.
12	P	Jana, Weroniki	12	Cz	Klary	12	N	Gwidona
13	W	Małgorzaty	13	P	Hipolita	13	P	Eugena
14	S	Bonawentury	14	S	Euzebiusza	14	W	Bernarda
15	Cz	Henryka	15	N	Marii	15	S	Nikodema
16	P	Marii	16	P	Joachima	16	Cz	Kornela
17	S	Aleksego	17	W	Józefa	17	P	Franciszka
18	N	Szymona	18	S	Heleny	18	S	Ireny, Józefa
19	P	Wincentego	19	Cz	Bolesława	19	N	Konstancji
20	W	Czesława	20	P	Bernarda	20	P	Eustachego
21	S	Andrzeja	21	S	Joanny	21	W	Mateusza
22	Cz	Św. Odr. Polski	22	N	Cezarego	22	S	Tomasza
23	P	Apolinarego	23	P	Filipa	23	Cz	Tekli, Bogusława
24	S	Krystyny	24	W	Bartłomieja	24	P	Gerarda
25	N	Jakuba	25	S	Ludwika	25	S	Aurelii
26	P	Anny, Grażyny	26	Cz	Konstantego	26	N	Justyny
27	W	Natalii, Julii	27	P	Kalasantego	27	P	Damiana
28	S	Wiktora	28	S	Augustyna	28	W	Wacława
29	Cz	Marty	29	N	Sabiny, Jana	29	S	Michała
30	P	Ludmiły	30	P	Róży	30	Cz	Hieronima
31	S	Ignacego	31	W	Rajmunda			

PAŹDZIERNIK			LISTOPAD			GRUDZIEŃ		
1	P	Remigiusza	1	P	W. Świętych	1	S	Eligiusza
2	S	Teofila	2	W	Bohdana	2	Cz	Bibianny
3	N	Teresy	3	S	Huberta	3	P	Franciszka
4	P	Franciszka	4	Cz	Karola	4	S	Dz. Górnika
5	W	Apolinarego	5	P	Elżbiety	5	N	Sabiny
6	S	Brunona	6	S	Leonarda	6	P	Mikołaja
7	Cz	Marii	7	N	Rocz. Rew. Paźdz.	7	W	Ambrożego
8	P	Brygidy	8	P	Seweryna	8	S	Marii
9	S	Ludwika	9	W	Teodora	9	Cz	Leokadii
10	N	Pauliny	10	S	Andrzeja	10	P	Julii, Marii
11	P	Emila	11	Cz	Marcina	11	S	Damazego
12	W	Eustachego	12	P	Witolda	12	N	Aleksandra
13	S	Edwarda	13	S	Stanisława Kostki	13	P	Łucji
14	Cz	Kalliksta	14	N	Józafata	14	W	Alfreda
15	P	Jadwigi, Teresy,	15	P	Leopolda	15	S	Waleriana
16	S	Ambrożego	16	W	Edmunda	16	Cz	Alfiny
17	N	Małgorzaty	17	S	Salomei	17	P	Łazarza
18	P	Łukasza	18	Cz	Romana	18	S	Bogusława
19	W	Piotra	19	P	Elżbiety	19	N	Urbana
20	S	Ireny, Jana	20	S	Feliksa	20	P	Dominika
21	Cz	Urszuli	21	N	Janusza	21	W	Tomasza
22	P	Kordulii	22	P	Cecylii	22	S	Honoraty
23	S	Ignacego	23	W	Klemensa	23	Cz	Wiktorii
24	N	Marcina	24	S	Jana, Flory	24	P	Adama i Ewy
25	P	Bonifacego	25	Cz	Katarzyny	25	S	Boże Narodzenie
26	W	Luciana	26	P	Leonarda	26	N	Szczepana
27	S	Sabiny	27	S	Waleriana	27	P	Jana
28	Cz	Tadeusza	28	N	Zdzisława	28	W	Antoniego
29	P	Narcyza	29	P	Błażeja	29	S	Tomasza
30	S	Edmunda	30	W	Andrzeja	30	Cz	Eugeniusza
31	N	Augustyna				31	P	Sylwestra

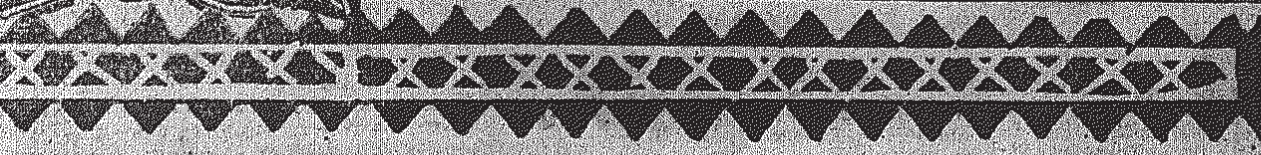

Jak witać Wasz Dzień

1971

Słowo Ludu

STYCZEŃ	LUTY	MARZEC
1 P N. Rok Pańskiego	1 P Ignacego	1 P Albina
2 S Makarego	2 W Marii	2 W Heleny
3 N Genowefy	3 Ś Błażeja	3 Cz Kunegundy
4 P Eugeniusza	4 Cz Andrzeja	4 Pt Kazimierza
5 W Edwarda	5 P Agaty	5 S Fridolina
6 Ś Melchiora	6 S Doroty	6 N Wiktora
7 Cz Lucjana	7 N Romualda	7 N Tomasza
8 P Seweryna	8 P Jana	8 P M. Dz. Kobiet
9 S Juliana	9 W Apolonii	9 W Franciszka
10 N Jana	10 Ś Jacka	10 Ś Cyriana
11 P Tatiana	11 Cz Marii	11 Cz Benedykta
12 W Benedykta	12 P Eulalii	12 P Grzegorza
13 Ś Wacława	13 S Katarzyny	13 S Krystyny
14 Cz Hilarego	14 N Walentego	14 N Matyldy
15 P Pawła	15 P Faustyna	15 P Klemensa
16 S Włodzimierza	16 W Juliany	16 W Julian
17 N Antoniego	17 Ś Łukasza	17 Ś Zbigniewa
18 P Piotra	18 Cz Symeona	18 Cz Edwarda
19 W Henryka	19 P Konrada	19 P Józefa
20 Ś Fabiana	20 S Leona	20 S Eugeniusza
21 Cz Agnieszki	21 N Eleonory	21 N Benedykta
22 P Wincentego	22 P Małgorzaty	22 P Katarzyny
23 S Rajmunda	23 W Marty	23 W Pelagii
24 N Felicji	24 Ś Macieja	24 Ś Gabriela
25 P Pawła	25 Cz Wiktora	25 Cz Marii
26 W Polikarpa	26 P Aleksandra	26 P Teodora
27 Ś Jana	27 S Gabryela	27 S Jana
28 Cz Juliana	28 N Romana, Teofila	28 N Sykstusa
29 P Franciszka		29 P Wiktora
30 S Macieja		30 W Jana, Amelii
31 N Jana, Marceli		31 Ś Balbiny

KWIECIEŃ	MAJ	CZERWIEC
1 Cz Teodory	1 S Święto Pracy	1 W M. Dz. Dziecka
2 P Franciszka	2 N Zygmunta	2 Ś Marii, Erazma
3 S Ryszarda	3 P Marii	3 Cz Leszka
4 N Izydora	4 W Floriana	4 P Franciszka
5 P Celestyna	5 Ś Irenę, Pusza	5 S Bonifacego
6 W Wilhelma	6 Cz Jana	6 N Norberta
7 Ś Rufina	7 P Ludmiły	7 P Hieronima
8 Cz Dionizego	8 S Stanisława	8 W Medarda
9 P Marii	9 N Dz. Zwycięstwa	9 Ś Felicjana
10 S Michała	10 P Izydora	10 Cz Boże Ciało
11 N Wielkanoc	11 W Franciszka	11 P Barnaby
12 P Pon. Wielkanocny	12 Ś Pankracego	12 S Jana, Onufrego
13 W Hermenegildy	13 Cz Serwacego	13 N Antoniego
14 Ś Waleriana	14 P Bonifacego	14 P Walerego
15 Cz Anastazji	15 S Zofii	15 W Jolanty, Wita
16 P Benedykta	16 N Andrzeja	16 Ś Aliny
17 S Roberta, Rudolfa	17 P Weronki	17 Cz Franciszka
18 N Bogumiły	18 W Feliksa	18 P Marka
19 P Włodzimierza	19 Ś Celestyny	19 S Gerwazego
20 W Agnieszki	20 Cz Bernarda	20 N Tryferiusza
21 Ś Anzelma	21 P Tymoteusza	21 P Alojzego
22 Cz Łukasza	22 S Heleny	22 W Paulina
23 P Wojciecha, Jerzego	23 N Michała	23 Ś Wandy
24 S Grzegorza	24 P Joanny, Zuzanny	24 Cz Jana
25 N Marka	25 W Grzegorza	25 P Łucji
26 P Marceliny	26 Cz Dzień Matki	26 S Jana, Pawła
27 W Teofila	27 Cz Jana, Magdaleny	27 N Władysława
28 Ś Pawła	28 P Augustyna	28 P Leona
29 Cz Piotra	29 S Teodozji	29 W Piotra, Pawła
30 P Katarzyny	30 N Zielone Świątki	30 Ś Lucyny
	31 P Anieli	

LIPIEC	SIERPIEŃ	WRZESIEŃ
1 Cz Haliny	1 N Piotra	1 Ś Bronisławy
2 P Marii, Urbana	2 P Gustawa	2 Cz Stefana
3 S Heliodora	3 W Nikodema	3 P Szymona
4 N Teodora	4 Ś Dominika	4 S Rozalii
5 P Antoniego	5 Cz Marii	5 N Wawrzyńca
6 W Lucji, Dominika	6 P Jakuba	6 P Eugeniusza
7 Ś Cyryla	7 S Kajetana	7 W Wegny
8 Cz Elżbiety	8 N Emiliana	8 Ś Marii
9 P Leona	9 P Romana	9 Cz Piotra
10 S Anieli	10 W Wawrzyńca	10 P Mikołaja
11 N Pelagii, Olgi	11 Ś Zuzanny	11 S Jacka, Prot.
12 P Inni. Wacławi	12 Cz Klary	12 N Gwidona
13 W Henryka	13 P Hipolita	13 P Eugenii
14 Ś Bonawentury	14 S Euzebiusza	14 W Bernarda
15 Cz Henryka	15 N Marii	15 Ś Nikodema
16 P Marii	16 P Joachima	16 Cz Kornela
17 S Aleksego	17 W Józefa	17 P Franciszka
18 N Szymona	18 Ś Heleny	18 S Irenę, Józefa
19 P Wincentego	19 Cz Bolesława	19 N Konstancji
20 W Cecylii	20 P Bernarda	20 P Eustachego
21 Ś Andrzeja	21 S Joanny	21 W Mateusza
22 Cz Św. Odr. Polski	22 N Cesarego	22 Ś Tomasza
23 P Apolinarego	23 P Filipa	23 Cz Tekli, Bogusła
24 S Krzysztofa	24 W Bartłomieja	24 P Gerarda
25 N Jakuba	25 Ś Ludwika	25 S Aureli
26 P Anny, Grażyny	26 Cz Konstantego	26 N Justyny
27 W Nasiel., Julii	27 P Kalasantego	27 P Damiana
28 Ś Wiktora	28 S Augustyna	28 W Wacława
29 Cz Marty	29 N Sabiny, Jana	29 Ś Michała
30 P Leokadii	30 P Róży	30 Cz Hieronima
31 S Ignacego	31 W Rajmunda	

PAŹDZIERNIK	LISTOPAD	GRUDZIEŃ
1 P Remigiusza	1 P W. Świętych	1 Ś Eligiusza
2 S Teofila	2 W Bohdana	2 Cz Bibiany
3 N Teresy	3 Ś Huberta	3 P Franciszka
4 P Franciszka	4 Cz Karola	4 S Dz. Górnika
5 W Apolinarego	5 P Elżbiety	5 N Sabiny
6 Ś Brunona	6 S Leonarda	6 P Mikołaja
7 Cz Marii	7 N Rocz. Rew. Paźdz.	7 W Ambrożego
8 P Brygidy	8 P Seweryna	8 Ś Marii
9 S Ludwika	9 W Teodora	9 Cz Leokadii
10 N Haliny	10 Ś Andrzeja	10 P Julii, Marii
11 P Emila	11 Cz Marcina	11 S Damazego
12 W Eustachego	12 P Witolda	12 N Aleksandra
13 Ś Edwarda	13 S Stanisława Kostki	13 P Łucji
14 Cz Kaliksta	14 N Józefata	14 W Alfreda
15 P Jadwigi, Teresy	15 P Leopolda	15 Ś Wiktorii
16 S Ambrożego	16 W Edmunda	16 Cz Abdona
17 N Małgorzaty	17 Ś Salomei	17 P Łazarza
18 P Łukasza	18 Cz Romana	18 S Bogusława
19 W Piotra	19 P Elżbiety	19 N Urbana
20 Ś Irenę, Jana	20 S Feliksa	20 P Dominika
21 Cz Urszuli	21 N Janusza	21 W Tomasza
22 P Korduli	22 P Cecylii	22 Ś Honoraty
23 S Ignacego	23 W Klementyna	23 Cz Wiktorii
24 N Marcina	24 Ś Jana, Flory	24 P Adama i Ewy
25 P Bonifacego	25 Cz Katarzyny	25 S Boże Narodzenie
26 W Lucjana	26 P Leonarda	26 N Szczepana
27 Ś Sabiny	27 S Walerii	27 P Jana
28 Cz Tadeusza	28 N Zdzisława	28 W Antoniego
29 P Narcyza	29 P Błażeja	29 Ś Tomasza
30 S Edmunda	30 W Andrzeja	30 Cz Eugeniusza
31 N Augustyna		31 P Sylwestra

Wielkie Szanse

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

w styczniu do wygrania 12.000.000 zł dodatkowej wygranej

3835-k

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ w KIELCACH

zawiadamia, że z dniem 21 grudnia 1970 r. przeniesiono siedzibę zarządu przedsiębiorstwa z ul. Leśnej nr 2 na ul. ŚNIADECKICH nr 1

3943-k

REKLAMA PRASOWA

to skuteczna informacja handlowa

Reklama zamieszczona w gazecie dociera bezpośrednio do rąk dziesiątków tysięcy klientów.

A więc:
jeśli chcesz reklamować
— swoje towary
— zaoferować swoje usługi
— zwróć się do:

Biuro OGŁOSZEŃ KIELCE, Zwierzyniecka 11, tel. 16-82

■ OKRYCIA I UBIORY męskie, damskie, młodzieżowe i dziecięce z tkanin

■ TKANINY UBRANIOWE wełniane 100 proc. oraz wełny z elaną

■ TKANINY PŁASZCZOWE damskie i męskie, powyżej 80-proc. wełny oraz z wełny z elaną, z wyjątkiem 100 proc. tkanin płaszczowych czesankowych

■ FIRANKI POLIESTROWE bardzo efektowne, praktyczne, nie zaciemniające pomieszczeń, łatwe do prania

— KUPICIE nie tylko za gotówkę, lecz na bardzo dogodnych warunkach również na raty (w 12 miesięcznych spłatach) — we wszystkich sklepach MHD, PDT i WSS, posiadających dotychczas w sprzedaży te artykuły.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe w Kielcach ŻYCZY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW

3944-k

WOJEWÓDZKI ODDZIAŁ CZ SOP W KIELCACH

uprzejmie informuje wszystkich członków-rolników

że BANKI SPÓŁDZIELCZE (Spółdzielnie Oszczędnościowo-Pożyczkowe) wojew. kieleckiego prowadzą następujące usługi:

◆ w zakresie obrotu oszczędnościowego

otwierają książeczki oszczędnościowe
— umiejscowione z wkładami do wypłacenia na każde żądanie, z oprocentowaniem w wys. 3 proc.
— terminowe, z oprocentowaniem od 3,5 do 5 proc.
— na budownictwo mieszkaniowe i gospodarcze

oraz prowadzą rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe, które wyręczają rolników w ich operacjach finansowych;

◆ w zakresie kredytowania

finansują wszystkie nakłady produkcyjne wsi, jak: zakup nasion, nawozów sztucznych, środków ochrony roślin, kontraktację roślinną i zwierzęcą, usługi kółek rolniczych, zakup zwierząt hodowlanych itp.

Szczegółowych informacji w powyższym zakresie udzielają BANKI SPÓŁDZIELCZE, ich filie i punkty kasowe oraz punkty informacyjne „SOP radzi i pomaga".

SOP

Korzystając z okazji łączymy pozdrowienia dla wszystkich Członków i Wkładców, a wraz z pozdrowieniami składamy nasze najlepsze ŻYCZENIA NOWOROCZNE — wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

3942-k

WOJEWÓDZKI ODDZIAŁ Centralnego Związku SPÓŁDZIELNI OSZCZĘDNOŚCIOWO-POŻYCZKOWYCH w Kielcach

prosi wszystkich swoich Klientów-Wkładców o zgłaszanie się po 15 stycznia 1971 r. z książeczkami oszczędnościowymi do Banków Spółdzielczych celem dopisania odsetek do wkładów oszczędnościowych.

3949-k

Jak witać Nowy Rok?

Uroczyste witanie Władcy 365 dni należy na całym globie do tylnich kanonów, że nie wypada wyłamywać się z tej tradycji. Co prawda, pierwsza godzina roku jest inna w różnych krajach, ale każdy naród wita Nowy Rok uroczyście i uważa swój ceremoniał za najlepszy. Jaki jest więc najwłaściwszy salut powitalny?

Może trzeba włożyć wieniec laurowy na głowę, jak robili to starożytni Rzymianie i oddać hołd Januszowi o dwóch twarzach, ale skąd świeże liście laurowe? Suszone, z torebki listki bobkowe? Ale w uwiędłe liście stroić głowę, to zły znak.

Więc przebierzmy się za diabły, jak robią w Wietnamie, i miotełkami zamiatajmy drogę przed Nowym Rokiem, aby mu się lekko szło. A przedtem, na klęczkach trzeba pożegnać Stary Rok. Ani zamiatanie, ani klękanie nam nie odpowiada.

A może ułóżmy na podłodze dywan z kwiatów, aby dobre duchy miały ochotę wejść do naszego domu? Ale skąd wziąć tyle kwiatów na dywan? To zwyczaj dobry na Cejlonie, ale nie u nas.

Zatem coś prozaicznego. Zaprosimy czarnego kota, aby przebiegł nam drogę, a rok będzie szczęśliwy. Ależ kot, to zła wróżba! Nic podobnego, w Szkocji zobaczyć kota w Nowy Rok, to najlepszy znak. Straszna rozbieżność w resorcie przesądów!

Witać Króla 365 dni trzeba. Więc może, jak w Birmie, przywabić szczęście płonącymi lampkami, ustawiając je wszędzie: na ulicy, w parkach, na balkonach. Ale to będzie przypominało nasze Żaduszki. Odpada. Jakże trudno wymyślić jakiś odpowiadający nam zwyczaj.

Zajrzyjmy do starego kalendarza. Może w nim znajdziemy jakieś wskazówki? W kalendarzu z 1925 r. są rady: „kiedy siać, kiedy dziecko od piersi odłączyć, kiedy stawiać bańki", ale ani słudu o dostojnym powitaniu Nowego Roku.

Już mam! Trzeba pięknie przybrać słonia i oprowadzać go po ulicach. Słoń przynosi szczęście — każdy go zobaczy, każdy będzie szczęśliwy. Ale skąd wziąć słonia? Dobre to w Indiach!

Spróbujmy salutu mniej egzotycznego, wypróbowanego w mglistym Londynie: witajmy Nowy Rok wyrzucaniem pustych, klekocących po bruku puszek od konserw. Ale czy to kulturalny sposób witania Nowego Roku?

Więc niech będzie ciche i niedrogie witanie, zapewniające szczęście: zjeść w wigilię Nowego Roku „kluski długiego życia" — czyli makaron, jak robili Chińczycy za czasów mandarynów. Jakże to na cześć władcy fasorować się kluskami!

W takim razie coś poetycznego: sałatka z lotosu, jak robią w Japonii ku czci Nowego Roku. Jeść lotos? Zgroza! Jeść piękne kwiaty, które w naszym wyobrażeniu związane są z legendą, z Buddą na kwiecie lotosu i z piramidami, lecz nie kojarzą się z konsumpcją.

Możemy powitać Nowy Rok w piękny sposób, przyjęty dawno na Syberii: ulepmy wspaniałego Rycerza ze śniegu, symbol Pięknego Roku. Ale kto nam zagwarantuje w tym dniu śnieg?

Więc może zrobić powitanie cichutkie, domowe, jak we Francji, gdzie willę Nowego Roku spędza się w zaciszu domowym. Albo wyjść pod wygwieżdżone niebo i wznieść samemu toast na cześć świata? Nie, to za sentymentalne i wbrew tradycji. My lubimy ruch, hałas, śmiech.

Jak trudno dopasować tradycję do naszego temperamentu i klimatu! Może po prostu łykać o północy rodzynek, co według Flamandów było dawniej magicznym zaklęciem na przyzywanie szczęścia. Jak to, łykać? Rodzynek i nic więcej? To za mini-powitanie!

No więc, po staropolsku, z rozmachem, obsypywać owsem siebie i dom! Ale skąd wziąć owies? Więc wystawmy miskę z zupą dla opiekuna domostwa Nissena, jak robili to dawni Holendrzy. Ale kto dziś wierzy w duchy, w dodatku — jedzące zupę?

Tradycji nie można sztucznie przeszczepiać. Przyjmuje się tylko wtedy, gdy jest melodią naszych pragnień.

Więc z tylu tysięcy powitań na cześć Nowego Roku nie możemy wybrać najlepszego! Ale od czegóż mamy komputery! Może one zaprogramują za nas noworoczny wiwat.

AKTYRAM